Nr. 352 (z dod. por.). Dnia 20 grudnia. Czwartek. Dnia 8 (20) grudnia 1888 r.

PRENUMERATA
Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym:
W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.
Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.
Na prowincji i w Cesarstwie: rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.
Zagranicą: miesięcznie rs. 1 kop. 50.
Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta rano, a nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY ÓSMY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9. — Telefon Redakcji nr. 126. — Telefon Administr. 141

— W dniu jutrzejszym odprawione będą solenne wotywy w kościołach:

archikatedralnym św. Jana, w kaplicy Pana Jezusa, o godz. 8-ej zrana;

św. Ducha (po-paulińskim), przed ołtarzem N. Marji Panny Częstochowskiej i ku Jej czci, o godz. 10-ej zrana—i

św. Trójcy (po-trynitarskim), przed ołtarzem Pana Jezusa Nazareńskiego ku uczczeniu Męki Pana Jezusa, o godz. 9½ zrana, poczem podawany będzie do ucałowania relikwjarz z drzewem Krzyża św.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Na pierwszą połowę stycznia zapowiadają proces Geffkena przed trybunałem państwa w Lipsku. Śledztwo wstępne skończone, aktu oskarżenia nie otrzymał dotąd wszelako ani Geffken, ani jego obrońca, dr. Wolffson w Hamburgu. Nie dziwimy się leniwemu pochodowi sprawy; jeżeli trybunał lipski rzeczywiście uzna się za moralnie i jurydycznie uprawnionego do sądzenia tej sprawy, to zaiste do decyzji takiej dojdzie tylko drogą zbyt hazardownych kompromisów ze swem sumieniem ludzkiem i prawnem, aby decyzja mogła go nie kosztować — przynajmniej sporej piędzi czasu. Profesor Geffken przeczy z oczywistą dobrą wiarą, aby, ogłaszając pamiętniki, miał poczucie akcji, wykraczającej przeciw prawu i niebezpiecznej dla państwa. W wypadku zaś obecnym tylko zamiar mógłby być karygodnym, nigdy zaś fakt.

O związek—aczkolwiek trudny do zrozumienia—ze sprawą hamburskiego uczonego podejrzewają list berliński w *Koelnische Ztg.*, z wielkim impetem napadający na sir Roberta Moriera, obecnego posła angielskiego w Petersburgu. Ma on cechować się szczególną nienawiścią do Niemiec, którą manifestuje oddawna. Z tego powodu kanclerz niemiecki nie zgodził się po śmierci lorda Ampthile'a na mianowanie go posłem angielskim w Berlinie. Sir Morier cieszył się szczególnemi niegdyś sympatjami następcy tronu niemieckiego i jego małżonki; wyzyskał je wszelako w sposób nielojalny, jak utrzymuje półurzędowy inspirator *Koelnische Zeitung*. Ten sam dziennik wyraźnie powiada: Proces Geffkena wywołał konieczność bliższego rozejrzenia się w stosunku sir Roberta Moriera do wewnętrznych spraw niemieckich. I pokazało się, że wedle osobistego zeznania marszałka Bazaine'a w sierpniu r. 1870-go otrzymał on pierwszą wiadomość o pochodzie armji niemieckiej ku Mozelli od ówczesnego angielskiego *chargè d'affaires* w Darmsztadzie, którym był niniejszy sir Morier.

We francuskich kołach parlamentarnych panuje dotkliwy *Katzenjammer* po sobotniej uchwale, odrzucającej delikatny i dla nikogo nieszkodliwy wniosek rządowy ocalenia kompanji panamskiej przez przyznanie jej trzymiesięcznego moratorjum. Wszyscy to czują, że popełniono błąd: rzeczpospolita zapewne nie będzie mogła odtąd liczyć na sympatje owego miljona niezamożnych obywateli francuskich, którzy, będąc posiadaczami akcyj, losów i obligacyj Towarzystwa, ujrzeliby się nad przepaścią, gdyby trybunał cywilny i handlowy nie wynagrodził krzywdy, wyrządzonej kompanji przez izbę i nie przyznał jej odmówionego przez nią prawa zawieszenia wypłat na trzy miesiące.

Izba tłumaczyła się brakiem kompetencji do mieszania się w przedsiębiorstwa prywatne; pokazuje się dziś wszelako, że grały tu rolę inne pobudki: raz—obawa o to, aby nie zaangażować skarbu państwa i nie obciążyć ludności opodatkowanej, powtóre—aby ocalić izbę przed nowemi podejrzeniami o przedajność i uleganie interesom prywatnym. W sławnej książce Numy Gilly „*Mes dossiers*" pół tuzina deputowanych, tudzież byłego ministra robót publicznych, Baihaut, oskarżono o to właśnie, że podczas emisji losów panamskich, która ocalić miała zachwianą już kompanję, tajono przez długi czas raport wysłanego do Panamy przez rząd inżeniera, mającego przekonać się naocznie o widokach przedsiębiorstwa. Tak więc p. Numa Gilly pokonał tym razem sędziwego Lessepsa; mimo tego cała Francja z wiarą i czcią spogląda na wielkiego technika, ufając, że on ją wybawi od klęski materjalnej i moralnej.

Rząd angielski otrzymał od swego ajenta dyplomatycznego w Kairze, sir Ewelina Baringa, szczegóły o „tragicznych odkryciach" Osmana Digmy. Baring nie posiada danych do poręczenia ich prawdziwości, powtarza tylko szczegóły, jakie fama publiczna niesie. Według niej, Emin basza, któremu tak długo udawało się roztropnemi i łagodnemi rządami trzymać w karbach dziką ludność ekwatorjalną, popadł nareszcie w szpony własnego zbuntowego żołdactwa. Został on wraz z Stanleyem odstawiony do Chartumu. Dziwią się tylko temu, dlaczego mahdi nie kazał Eminowi lub Stanleyowi własnoręcznie poświadczyć swojego dostania się do niewoli; pismo ich własne daleko snadniej przekonałoby o prawdzie smutnego faktu, aniżeli kopja jakiegoś dawnego dokumentu, który znajdować się miał w rękach Stanleya. Dziwią się także i temu, że armja derwiszów sudańskich, uprzątnąwszy sobie nareszcie z drogi niewygodnego Emina, nie zwróciła się teraz całą masą do Suakimu, ażeby zmusić go nareszcie do kapitulacji. Baring zauważył i to, że gdyby wiadomość o wzięciu do niewoli dzielnego Emina była prawdziwą, gruchnęłaby odrazu wzdłuż całego Sudanu i Egiptu jednym przeciągłym okrzykiem radości i tryumfu. Tymczasem „okrzyku" takiego nie było. *Ergo?*

Br. Z.

Nowa ulica.

Przy projektowaniu robót kanalizacyjnych i wodociągowych unika się, o ile możności, wszelkich małych skrętów i łuków podwójnych; im prostsza bowiem linja kanału lub rury wodociągowej, tem regularniejszy jest odpływ i przypływ wody. Widzieliśmy to przy przeprowadzeniu kanału C z Krakowskiego-Przedmieścia ku ulicy Miodowej, gdzie władze miejskie zmuszone zostały, chcąc uniknąć bardzo niewygodnego kąta prostego na rogu Krakowskiego-Przedmieścia i Senatorskiej, utworzyć nową ulicę, która zresztą, po uporządkowaniu, będzie jedną z najważniejszych arteryj komunikacyjnych w tej stronie miasta.

Drugi projekt zarządu kanalizacji, a mianowicie przedłużenie ul. Szeroki Dunaj do Podwala, nie przyszedł do skutku, ze względu na trudności, stawiane przez właścicieli przylegających posesyj, na których nie wywierano zbyt wielkiego nacisku, ponieważ kwestje pierwszorzędne pod względem komunikacyjnym nie rozgrywają się tu wcale.

Podobnież spełzły na niczem usiłowania przecięcia ogrodu Saskiego, które jako dobrze czytelnikom znane, pomijamy.

TYPY GATUNKOWE.

III.

„Do rany go przyłóż."

Miał już lat czternaście, a ciągle ślicznym był aniołkiem, o okrągłym, pyzatym trochę buziaczku, długich blond, w kędziory spadających włosach i dużych blado-niebieskich oczkach.

Mama, u której był jedynakiem, ubóstwiała go, pomimo to jednak trzymała się pewnego systemu w wychowaniu.

Oto teraz już przy każdej sposobności uczyła małego Witoldka, że trzeba szanować dary boże i niebożę, że nie trzeba nigdy niczego psuć, niszczyć, wyrzucać za okno lub na śmiecie, że każda rzecz ma swoją wartość, że każdą trzeba kupić za pieniądze, a o pieniądze niełatwo, a pieniędzy nie ma każdy, a kto ma pieniądze, ten jest szczęśliwszy od tego, który ich nie ma; trzeba się przeto starać mieć je zawsze.

Dziwny system—powie każdy, i słusznie—ale pani Gruszkiewiczowa była wdową po jednym z arcy bogatych obywateli ziemskich, który w ciągu dziesięciu lat straciwszy miljony, w łeb sobie strzelił. Obdarzona niezmierną energją, zabrała się do oczyszczenia olbrzymich dóbr, i po wielu latach nadzwyczajnej pracy, odmawiania sobie wszystkiego, udało się jej utrzymać całą fortunę, a oczyścić ją prawie zupełnie. Lecz, straciwszy najpiękniejszy wiek w tym nieustannym trudzie, na użeraniu się z wierzycielami, postanowiła sobie, jako jedyną nagrodę, wychować syna według własnego systemu, polegającego przedewszystkiem na tem, ażeby go wyuczyć oszczędności, dochodzącej choćby do skąpstwa.

Skutkiem t. go Witoldek, nie mający jeszcze pojęcia o wartości pieniędzy, słuchał od rana do nocy objaśnień o wielkiej ich potędze, a gdy dostał w dniu imienin lub przy innej jakiej uroczystości kilka złotych, musiał się z nich co do grosza wyrachować.

Witoldek był z natury chłopcem łagodnym, chociaż żywym. Matki bał się okrutnie, ale i słuchał jej pokornie, czasem jednak uparł się przy jakiem zachceniu, i wtedy tak długo prosił, płakał, gniewał się, aż dokazał swego.

Uczono go języków, rysunku i muzyki, był pojętny i nauk dosyć chciwy. Szkoły publiczne zastąpili mu nauczyciele prywatni, dopiero puściła go matka na uniwersytet.

Teraz po raz pierwszy chłopiec rozejrzał się po świecie i odrazu przylgnął do niego z namiętnością, której w nim matka nigdy nie przypuszczała. Każdą wolną godzinę przepędzał z kolegami na spacerach, na grze w bilard i na umizganiu się, gdy się trafiło, do ładnych twarzyczek.

Do wszystkiego zabierał się z ogromną ochotą, wszystko bardzo mu się podobało, i on też podobał się kolegom i płci pięknej, bo był wesoły, ładny i łatwy w pożyciu.

Czuł się jednak skrępowanym na każdym kroku brakiem pieniędzy.

Matka podwyższyła mu wprawdzie pensję, ale nie w stosunku do udzielanych kazań, które teraz bywały coraz dłuższe i coraz surowsze.

Chłopak słuchał ich z mniejszem już nabożeństwem i zakłopotany, choć nie śmiejący wymagać więcej, przeliczał zwykle zachmurzony skromną kwotę. Popłaciwszy zaciągnięte u kolegów długi, był znowu bez grosza cały prawie miesiąc, i to wprawiało go w melancholję, z której się raz zwierzył kolegom.

— Przecieżeś bogaty!—wrzasnęli mu chórem.

— Ja bogaty? Gdzież tam! Mama mi ciągle kładzie w uszy, że powinienem liczyć się z każdym groszem, bo może przyjść taka chwila, w której ich wcale mieć nie będę.

— Chybabyś zjadał jedną wieś po drugiej na śniadanie, a masz ich kilkanaście. Wiem od mego ojca, który, jako adwokat, zna prawie wszystkie majątki ziemskie, że będziesz kiedyś panem całą gębą.

Witoldek wytrzeszczył oczy. Był tak naiwny, że pomimo oczywistego dostatku w domu, nie wiedział nic o przyszłej swojej zamożności.

Zaczął tedy posądzać matkę o skąpstwo i raz uzbroiwszy się w odwagę, poprosił o znaczne podwyższenie pensji, mówiąc, że sobie rady dać nie może...

— Już cię koledzy psują! — zawołała oburzona matka.

— Nie psują, ale mi fundują, a nie mają przecie takiego, jak ja majątku.

Matka załamała ręce.

— Co za majątek? A wiesz ty, ile lat przeżyłam w biedzie prawie, ażeby go oczyścić?! Nieszczęsne dziecko, gdy się kiedy wszystkiego dowiesz, ale nie, jeszcze nie czas...

Ułożenie rury magistralnej wodociągowej dało pochop do przedłużenia ulicy Wspólnej od Leopoldyny do Teodory. Mimo że właściciele nieruchomości zgodzili się na oszacowanie gruntów, potrzebnych na wytknięcie nowej ulicy, to jednak sprawa ta przewlekła się zbyt długo, z wielką stratą czasu i szkodą dla całej okolicy placu Trzech krzyży.

I jeszcze zarząd nowych wodociągów nie uporał się z tą kwestją, a już nowa została p. prezydentowi miasta przedstawioną, tj. przedłużenia ulicy Złotej do Hortensji. W liczbie bowiem robót, w trzeciej serji przewidzianych, znajduje się linja kanału Przeskok-Zgoda, rozchodząca się w ul. Szpitalnej na prawo i na lewo, a mająca służyć do przemywania kanału tej ulicy.

Podług miejskiego planu regulacyjnego, jest w projekcie rozszerzenie ul. Przeskok do 10 sażeni, kosztem ogrodu, należącego do szpitala Dzieciątka Jezus. Tak dla przeprowadzenia kanału, jak i ułożenia rur wodociągowych, oraz gazowych po obu stronach ulicy, jest to szerokość aż nadto wystarczająca; dla projektowania jednak kanału linja ztąd powstała jest nadzwyczaj niedogodną. Wychodząc zaś z tego założenia, że w przyszłości ul. Hortensja przedłużona będzie do Nowego-Świata, a w takim razie ruch z północnej strony ul. Zgoda i z ul. Złotej skręcać się będzie na południe do rozszerzonej ul. Przeskok, aby później znów skręcać na północ w ul. Hortensję, ponieważ sąsiednie ulice równoległe do Złotej, a prowadzące na Nowy-Świat, jak Świętokrzyska i Chmielna, należą do węższych, projektuje zarząd kanalizacji przedłużenie ul. Złotej do ul. Hortensji w prostej linji, przyczem dodać należy, że północna strona obu ulic tworzy prawie dokładnie jedną i tę samą linję.

Jak wiadomo, przegradza obie te ulice, jak to już powyżej wspomnieliśmy, ogród szpitala Dzieciątka Jezus, a wykonanie tego projektu wymagałoby odstąpienia około 700 sażeni kwadr. na rzecz miasta, po dodaniu zaś do tego terytorjum uliczek, tę część ogrodu okalających, powstałby spory placyk, na którymby można było urządzić skwer.

Na razie idzie w pierwszym rzędzie o zasadę, a mianowicie rozstrzygnięcie kwestji, czy linja kanału prowadzona będzie w prostej linji Złota-Hortensja, czy też podług miejskiego planu regulacyjnego.

Sprawa ta oprze się o władze zarządzające szpitalem Dzieciątka Jezus, ponieważ w każdym razie kanał pod terytorjum ogrodu zbudowanym będzie, a tylko jedną z dwóch alternatyw należy wybrać: czy kanał ma być nieco bliżej ul. Przeskok przeprowadzony, czy też dalej.

Rok bieżący sprawy tej już nie rozstrzygnie.

Kurjerek literacki.

Pięknym nabytkiem będzie się mogła pochwalić literatura prawnicza krajowa, jeżeli rozpoczęta przez mecenasa Filipa Flamma, od podwalin samych, budowa komentarza do kodeksu cywilnego Królestwa, do wiązań dachu doprowadzoną zostanie.

Tylokrotne, od lat kilkudziesięciu czynione w tym kierunku próby sceptycznie nieco usposobiły prawników naszych. Posiadamy wprawdzie bardzo cenne prace, obejmujące wykładnię zasad obowiązującego kodeksu, nie zdobyliśmy się wszakże dotąd na komentarz całkowity, łączący w systematyczny organizm wszystkie zasady, jakie teorja prawa w połączeniu z praktyką dla nauki dotychczas zdziałały.

Powitaliśmy zeszyt pierwszy „Interpretacji kodeksu cywilnego" mecenasa Flamma z nietajoną radością. Autor znanym jest w szerokich kołach naukowych z gruntownej znajomości prawa. Wszechstronna praktyka, podkład filozoficzny i zamiłowanie przedmiotu dobrze wróżą o powodzeniu zamierzonego dzieła. To, co nam wydany obecnie wstęp do komentarza podaje, zapowiada rzecz bardzo pożyteczną, a nawet niepozbawioną zalet literackiej twórczości.

Bardzo pięknie i gruntownie wyłożony traktat o „czynności sądzenia" oparty na zasadach logicznego syllogizmu, stanowi niejako nowość, wprowadzoną do wykładni zasad prawa. Autor, jako zwolennik metody angielskich komentatorów, kojarzy zasady logiki wyższej w naukowem jej znaczeniu z czynnikami śledzenia prawdy ze stanowiska obserwacji, definicji, indukcji i dedukcji.

Język wykładu potoczysty, jasny i ścisły niewiele do życzenia pozostawia. Autor, jako purysta językowy, waży na bardzo czułej szalce każde wyrażenie i unika cudzoziemczyzny, poszukując w słowniku wyrazów swojskich—najodpowiedniejszych określeń. Możeby Bliziński, gdyby był prawnikiem, pocieszył się w swym smutku, gdyby mógł zauważyć, jak pilnie mecenas Flamm przestrzega czystości języka i doboru wyrażeń...

Nowością pod względem formy w pracy naszego autora jest również stosowanie liter większych do wyrazów i wyrażeń, na które baczniejsza zwróconą być winna uwaga. Są to jednak drobnostki w zestawieniu z treścią przedmiotu, bardzo bogatą i urozmaiconą. Najszczerzej przeto życzymy dla dobra literatury prawniczej, aby tak pięknie rozpoczęta praca uwieńczona została powodzeniem, ze wszech miar zasłużonem. *K.*

*

W handlu księgarskim ukazała się mała interesująca książeczka, wydana nakładem redakcji *Medycyny*, p. t. „*O wzruszeniach umysłu (affektach). Studjum psycho-fizjologiczne*", wyszłe z pod pióra znanego profesora z Kopenhagi, Lange'go.

Praca, całkiem oryginalna, usiłuje wykazać podstawy fizjologiczne wzruszeń i stosunek ich do objawów czysto fizycznych, po części chorobowych.

Faktem oddawna wiadomym jest, iż wzruszeniom towarzyszą oznaki objektywne, dla każdego dostępne. Smutek lub radość, strach lub gniew nie są jedynie odczuwane przez danego osobnika, lecz zdradzają się pewnemi mimowolnemi fizycznemi objawami. Otóż objawów tych nikt dotychczas bliżej nie badał i nikt nie starał się łączności ich z wzruszeniem odnaleźć. Z wyjątkiem nieznacznych pojedyńczych na tem polu badań, Lange pierwszy do tej najeżonej trudnościami pracy się zabrał.

Podstawą fizjologiczną gniewu jest rozszerzenie drobnych naczyń krwionośnych, oraz wzmożona innerwacja mięśni dowolnych. Pierwszy z tych czynników wywołuje przypływ krwi do skóry, zaczerwienienie, zwiększoną jej temperaturę, a nawet obrzmienie. Błony śluzowe biorą też udział w przekrwieniu: oczy czerwienieją, następuje nieraz krwawienie z nosa i t. d. Pod wpływem wzmożonej innerwacji mięśni, rozgniewany rzuca się, szybko chodzi, zgrzyta zębami, ściska pięści, tupie nogami i t. d.

Radość wywołują te same dwa objawy podstawowe, ale przyśpieszenie krążenia krwi wywołuje tu uczucie zadowolenia i przyjemności, kiedy tam jest przykre. Ruchy mięśniowe u wesołego są szybkie i silne, ale mają więcej lekkości, swobody i dają się z łatwością opanować. Ruchy rozgniewanego są gwałtowne, niedokładne, bezcelowe, kiedy też ruchy pod wpływem radości są jakby rytmiczne, usystematyzowane i dające się porównać do ruchów w tańcu.

Radość i gniew mogą być uznane, jako antitezy smutku i strachu i jako będące w takim wzajemnym stosunku, jak oba ostatnie afekta.

W podobny sposób rozebrane są uczucia troski, przestrachu, radości, zaambarasowania i t. d.

Rzecz cała, nadzwyczaj pouczająco i przystępnie opisana, daje się czytać z zajęciem, a przekład dra Alberta Rosenthala jest staranny i odznacza się czystością języka. *—f—*

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= Z rozporządzenia ministerjum komunikacyi, przy mającej się odbyć jeneralnej rewizji wszystkich kolei żelaznych, szczególna uwaga zwróconą ma być, na budowę drogi i materjały używane do tejże, jak niemniej na stan taboru ruchomego.

= Ogólny przepis, dotyczący asygnowania pensji emerytalnej od ostatniej wyższej płacy, na której urzędnik wysługiwał emeryturę, wymagał tylko, ażeby urzędnik ostatnią tę płacę pobierał nie mniej, jak przez rok jeden. Komisja emerytalna w gubernjach Królestwa Polskiego w r. 1885-ym podniosła kwestję: czy urzędnik, podający się do emerytury, ma prawo do pozyskania takowej podług ostatniej najwyższej płacy, jeśli płacę tę otrzymał już po wysłużeniu pełnego okresu lat na całkowitą emeryturę. Kwestja powyższa rozpatrywana była przez wyższe instancje w Petersburgu i obecnie nastąpiła ostateczna decyzja rządzącego senatu, podług której, jeśli urzędnik wysłużył na ostatniej najwyższej płacy rok jeden, to ma prawo do pozyskania emerytury w stosunku ostatniej płacy, choćby takową otrzymał już po wysłużeniu emerytury na niższej płacy. Komunikując o tem właściwym władzom, komisja emerytalna jednocześnie zawiadomiła, iż pensje emerytalne, w podwyższonym stosunku dotąd wstrzymane, jednocześnie zostały asygnowane interesowanym.

= Z rozporządzenia okręgu naukowego warszawskiego zostały zamknięte następujące zakłady naukowe: 1-klasowa początkowa szkoła męzka, utrzymywana przez p. Arndta; 1-klasowa szkoła żeńska, prowadzona przez p. Jasińską, i 1-klasowa szkoła ogólna, utrzymywana przez p. Rybkę w Słodowcu, pod Warszawą.

— Właściciele domów nr. 1553c i nr. 1553d położonych przy ul. Chmielnej po za Sosnową wnieśli zaża-

---

Strofowany Witoldek znalazł nareszcie doradcę, który mu podsunął usłużnego żydka.

Z początku, z zabobonnym niemal strachem, pożyczał od niego niewielkie sumki, później wprawił się tak, że gdy kończył uniwersytet, zrobił już długów kilkanaście tysięcy. Skóra cierpła na nim na samą myśl o tem, co będzie, gdy się matka prawdy dowie; atoli los pomógł mu—jeżeli to jest pomocą—bo nagle zabrał mu matkę. Umarła, siedząc w krześle i mając jeszcze tyle siły, iżby położyć rękę na głowie swego jedynaka.

Witoldek spłakał się bardzo, a płakał długo.

Nie wiedział, co ze sobą zrobić, sam był na świecie, z krewnych dalszych nie znał nikogo, z bliższych jednego tylko stryja, który kilka razy na rok bywał u nich w domu. Napisał do niego. Stryj przyjechał nie zaraz, bo go nie było w kraju, ale gdy przybył, zajął się gorliwie uporządkowaniem spraw majątkowych nieboszczki. Po kilku miesiącach, zdając mu różne papiery i rachunki, rzekł:

— Masz, chłopcze, ogromną fortunę. Nieboszczka matka, święta kobieta, od ust sobie odejmowała, aby oczyszczać zaszargany majątek po twoim ojcu, bo ojciec twój, a brat mój — daj mu Panie wieczny odpoczynek—stracił miljony i skończył, niestety, marnie, w przekonaniu, że kulą zakończy wszystkie rachunki.

— Kulą!... — krzyknął, pobladłszy, jak kreda, Witold.

— Nie wiedziałeś o tem? Ha, biedne matczysko, nie chciała ci zatruwać wspomnienia o poczciwym i dobrym, choć tak lekkomyślnym ojcu. Masz więc piękną fortunę ziemską, kilkanaście wsi, oczyszczonych zupełnie z długów, wspaniały pałac z galerją obrazów i masz nadto w gotówce 600,000...

— Ja 600,000? — zawołał przestraszony prawie Witoldek.

— Czyli masz wszystko—mówił dalej stryj—czego potrzeba, ażeby być nietylko samemu szczęśliwym, ale i innych uszczęśliwiać. Kraj potrzebuje bogatych, prawych i rozumnych obywateli. Cóż więc poczniesz, jakie masz plany? Skończyłeś przecie uniwersytet?...

— Skończyłem.

— Cóż umiesz?

— Bo ja wiem. Skończyłem prawo.

— Bardzo dobrze, prawo będzie ci potrzebne, ale gospodarować nie umiesz?

— Zkądżeby?

— Ha, wiesz co, jedź do mnie na wieś, przyucz się na praktyce gospodarki, tymczasem doglądać ci będę majątków, chociaż rządcę macie zdolnego i uczciwego człowieka. Możesz go i dalej śmiało zostawić, tylko musisz go nadzorować od czasu do czasu. No, jakoś to będzie!

Witoldek pocałował stryja w ramię i pojechał do niego na praktykę, pieniądze, za jego poradą, ulokowawszy w banku.

Przez dwa miesiące chodził pilnie około gospodarstwa, słuchając nauk stryja, tak, że ten i dwaj jego dorośli już synowie nie mogli się odchwalić pojętnego i dobrego krewniaka.

Ze łzami przypominał sobie matkę nieraz jeszcze ale gdy się ma lat 20, to i najcięższe smutki przemijają prędzej, aniżeli w wieku dojrzalszym.

Nagle jednak zaczął trochę słabnąć w zapale.

Chodził spać późno w nocy, a dobudzić się go było trudno—w sąsiedztwa nie chciał już jeździć z braćmi, wolał siedzieć w domu. Zaczęło to dziwić trochę rodzinę, ale nikt głębiej nie wglądał, nie dziwiąc się, że tak bogaty chłopiec w pracy wytrwać nie może. Wreszcie stryj wierzył, że się znowu poprawi, nie mógł tylko zrozumieć dlaczego tak unika wszelkiej rozrywki.

Rzecz się wyjaśniła w kilka miesięcy potem, gdy nagle Witoldek zniknął bez śladu, a zapłakany rządca padł przed stryjem na kolana, błagając, żeby mu wrócił córkę.

— Kto ci ją zabrał?

— Panicz. Bywał u nas, jakżem nie miał pozwolić, aż tu rano patrzymy, dziewczyny nie ma i nie ma. Gdzie się podziała? Szukamy i znajdujemy kartkę. Napisała w niej, że ucieka z paniczem, który obiecał z nią się ożenić.

Osłupienie.

— Niechby się ożenił, ale czy jaśnie pan wierzy, że się ożeni?

— Albo ja wiem, kat go zna! Taki był cichy i potulny, do rany go przyłóż i patrz, co urządził! Kto to wie, co on jeszcze w życiu zrobi?

Stryj pojechał do miasta za Witoldem, przewiadywał się wszędzie, lecz nikt go nawet na oczy nie widział.

— Chłopak nigdzie w świecie nie był, gdzieżby mógł pojechać? a nawet pieniędzy nie miał.

Zabłysnęła mu myśl szczęśliwa, pobiegł do banku. Tam dopiero oświecili go, że Witoldek podniósł znaczną sumę.

Stryj powrócił, nie mogąc nawet pocieszyć biednego rządcy.

(D. n.) *E. Lubowski.*

lenie na ręce p. prezydenta miasta, że w tej części ulicy została ułożona rura wodociągowa w swoim czasie kosztem prywatnym, właścicieli przyległających posesyj; na żądanie zaś władz miejskich ogłaszane w pismach publicznych, aby posesje łączyć z wodociągami, wnieśli żądaną ilość pieniędzy na połączenie, które jednak przez zarząd wodociągów wykonanem nie zostało ponieważ po za Sosnową rur nowych nie ułożono. Z tej przyczyny do opłaty podług nowej taryfy tak długo pociągani być nie powinni idopóki w ich posesjach nie będą ustawione wodomiary. Władze miejskie zażądały w tej sprawie opinji od zarządu nowych wodociągów.

= Do liczby reprezentacyj zagranicznych Towarzystw asekuracyjnych, znajdujących się w mieście naszem, przybyć ma wkrótce nowa jeneralna reprezentacja amerykańskiego Towarzystwa, które wystąpiło do władzy o pozwolenie rozpoczęcia swoich operacyj w obrębie Królestwa Polskiego.

= Zatwierdzony przez warszawską radę miejską dobroczynności publicznej na r. p. ogólny etat wydatków i dochodów Instytutu oftalmicznego, ustanowiony został na sumę 13,300 rs. rocznie.

= Ruch ludności w ubiegłym tygodniu przedstawia się, jak następuje: urodzin było: dzieci ślubnych 235, nieślubnych 34, czyli, że w stosunku do 1000 mieszkańców, wyłączając przyjezdnych, wypadnie 26·52 urodzin rocznie. Ślubów zawarto 100, a zmarło osób 240, czyli o 15 mniej, aniżeli w tygodniu poprzedzającym. Z chorób zakaźnych zmarło: na ospę 5, na szkarlatynę 15 i na błonicę 13 osób.

= W dalszym ciągu deklaracyj naszych przemysłowców, biorących udział w przyszłorocznej wystawie paryskiej, złożył swoją deklarację p. J. Wróblewski, zobowiązując się wystawić pierniki, czekoladę i wyroby woskowe.

= Zakłady fabryczne pp. Wejgta i Rejnikiego zabezpieczyły swoich robotników w Towarzystwie asekuracyjnem na wypadek śmierci lub kalectwa przy pracy.

= Dwie wykwalifikowane akuszerki tutejsze wniosły podanie, celem zyskania koncesyj na założenie szkoły infirmerek, której zadaniem byłoby przysposabiać kandydatki do obznajmienia się z opatrunkiem ran i pielęgnowaniem ciężko chorych. Nadto wspomniane akuszerki zamierzają przy szkole założyć kantor mamek kaucjonowany i pozostający pod ścisłą kontrolą lekarską.

= Na 170 zakładów z produktami spożywczemi, zrewidowanych w ciągu tygodnia przez komisje sanitarne, w 17-tu znaleziono wykroczenia. Właścicieli pociągnięto do odpowiedzialności.

= Po dłuższym pobycie za granicą powrócił w dniu wczorajszym do kraju Andriolli.

† Wspomnienie pośmiertne.

W Wielkich Łukach, gub. pskowskiej, zmarł Aleksander Hercyk, inicjator świątyni katolickiej w tem mieście.

Był to człowiek wielkiej zacności, który w kole rodaków serdeczne zostawił wspomnienie.

= Uzupełnienie.

Zmarły w Odessie Henryk Stankiewicz znanym był z prac, drukowanych w „Pamiętniku lekarskim”.

Wszystkie one dotyczą jego specjalności, nadto obejmują życiorysy drów: Pawlikowskiego i Czajewicza.

Wreszcie wypada nadmienić, iż przed kilku laty padł ofiarą zawodu swojego, albowiem przy pełnieniu obowiązków utracił oko.

= **Z literatury.**

* Ukazał się zbiór nowel Zygmunta Sarneckiego, obecnie redaktora *Świata*.

Są tu: „Stasia”, „Drugie dziecko”, „Wróble”, „Powiem mamie”, „Nastka” i „Sielanka”.

Zbiorek zdobi portret sympatycznego autora.

* Nakładem paryskiego wydawcy, Lemerciera, ma się ukazać zbiorek reprodukcyj, p. t. „Kobiety w obrazach malarzy polskich”.

Na całość albumu składają się studja lub pojedyńcze figury kobiet, wyjęte z obrazów pierwszorzędnych naszych malarzy.

* „Obrazki więzienne” Konopnickiej drukuje w niemieckiem tłumaczeniu *Sonntagsblatt* w Nowym-Jorku.

Bałuckiego „Krewniaków” przełożono w tym czasie na język kroacki.

= **Z teatru i muzyki.**

* Jutro w teatrze Wielkim drugi koncert kwartetu śpiewaków szwedzkich, wieczoru dopełni „Mikado”.

* W teatrze Rozmaitości wystawioną zostanie jutro po raz pierwszy oryginalna komedja w jednym akcie Adolfa Abrahamowicza i Zygmunta Przybylskiego p. t. „Propinacja”.

W wykonaniu uczestniczą panie Czakówna i Niewiarowska, oraz pp. Galasiewicz, Nowicki, Rapacki i Ostrowski.

Widowiska dopełnią „Przez zazdrość” i „Przysięga Horacego”.

* Teatr Rozmaitości przystąpi obecnie do wystawienia „Chamillaca”, pięcioaktowej komedji Oktawjusza Feuilleta.

Grać tu będą panie Lüdowa, Marczelówna, Mirecka, Noiretówna i Nowakowska, oraz pp. Borawski, Grzywiński, Kotarbiński, Narkiewicz, Ładnowski, Prażmowski, Rapacki i Szymanowski.

* Z powodu wigilji i pierwszego dnia świąt Bożego Narodzenia, teatra warszawskie w poniedziałek i wtorek przyszły nie będą czynne.

* P. Henryk Maciejowski, adwokat przysięgły, napisał suitę w stylu symfonicznym.

Utwór na septet aranżowany wykonany będzie w Towarzystwie muzycznem.

= Teatr na Bielanach.

Towarzystwo dramatyczne, złożone z rozbitków trup prowincjonalnych, pod kierunkiem p. Raucha zamierza dać szereg przedstawień na... Bielanach.

Aktorzy sądzą, iż okoliczni mieszkańcy poprą ich usiłowania.

= Bazar ruchomy.

Jeszcze dwa dni bazaru ruchomego...

Projekt dra Fritschego—jak wszystkie zresztą dotychczasowe jego zabiegi około instytucji kolonij letnich—przysporzy funduszów dla biednej dziatwy.

Na 500 rs. podobno liczyć można.

Zarząd wystawy szkiców przy ulicy Królewskiej zawiadomił komitet kolonij letnich, iż w sobotę przeznaczy na dochód tejże instytucji 33% od opłaty za wejście.

W tymże dniu na wystawie szkiców w salonie stowarzyszonych artystów odbywać się będzie sprzedaż przedmiotów sztuki stosowanej z przeznaczeeiem 10% na korzyść tychże kolonij.

W dniu wczorajszym w składzie materjałow piśmiennych i galanterji Chodowieckiego obrót dzienny wyniósł 400 rs., a niezależnie współpracownicy tejże firmy zrzekli się przypadającego w tym dniu honorarjum na rzecz kolonij.

Jutro—cztery sklepy składają ofiarę na ołtarzu dobra publicznego—sprzedażą zaś zajmie się pań 10.

Oto wykaz:

W piątek, d. 21-go grudnia.

P. Jadwiga z Meisnerów profesorowa Boguska z pannami Heleną Boguską i Julją Kaniówną w sklepie firmy: Stanisławski, Nowosenatorska, gmach teatralny, skład samowarów, herbaty, kawy, tac i kaloszy.

P. mecenasowa Szlezygier-Kamińska z Józefą Szlezygierówną w sklepie firmy: Jurczykowski, Wierzbowa nr. 1, wyroby rękawicznicze.

P. baronowa Hartinghowa z p. z Grabowskich Popławską i p. Danielą Kosińską w sklepie firmy: Pancer, Wierzbowa róg Kotzebue, towary łokciowe.

P. Władysława Fechnerowa z p. Marją Zawadzką w sklepie firmy: Breymeyer, Królewska róg Krakowskiego-Przedmieścia, wyroby ze skóry.

= Bale w Muzeum.

Piękna sala Muzeum przemysłu i rolnictwa, używana dotychczas na wystawy i odczyty, po raz pierwszy ma się zamienić na widownię balową.

Komitet szwalni, a raczej jego prezes, hr. Roniker, powziął zamiar urządzenia balu w sali muzealnej na rzecz powyższej instytucji.

Zabawa ma się odbyć w połowie przyszłego miesiąca i roku.

= U subjektów.

W dniu 12 b. m. w Towarzystwie subjektów komisja balotująca ukończyła swoją całoroczną działalność.

W przeciągu tego czasu przyjęto do Towarzystwa 234 kandydatów, liczba też stowarzyszonych wynosi dziś 1,145 osób.

Jak szybko Towarzystwo się rozwija, wskazuje następujące zestawienie: w pierwszym roku istnienia 1885 zapisało się na członków 517 osób, w roku 1886 przybyło 250, a w zeszłym 337.

Niewielka już liczba subjektów pozostaje niewpisanych do instytucji.

Ogółem w ciągu 4 lat zapisało się 1,338 osób, ubyło zaś 193 stowarzyszonych; do której to cyfry ma przybyć jeszcze 124, kwalifikujących się do wykreślenia: 88 za nieopłacanie składek, 11 zmarłych, 21 z powodu wyjazdu, 3 wziętych do wojska, a 1 za nieuiszczenie zaciągniętej pożyczki.

Pod względem finansowym, interesa Towarzystwa przedstawiają się również pomyślnie.

Do 1-go grudnia wpłacono składek rs. 5,001, pozostaje jeszcze do zrealizowania 646½ rs., którą to kwotę w ciągu t. m. zalegający członkowie winni wnieść do kasy Towarzystwa, jeśli nie chcą narazić się na przykre następstwa swej opieszałości.

Wydział pożyczek, szczególniej od nowej reformy regulaminu pożyczkowego, nie może się użalać na swych dłużników: spłaty ratowe są regularnie uiszczane; od 1-go stycznia do 30-go listopada wypożyczono w ogóle 620 rs., a na poczet tej cyfry otrzymano rs. 433 rs. 95 kop. tytułem zwrotu.

Wobec tak poważnej liczby członków, zarząd energicznie krząta się około wynajęcia nowego lokalu, dotychczasowy bowiem przy ul. Miodowej nie wystarcza na potrzeby Towarzystwa.

W tym celu zwrócono się do właścicieli domów o oferty na lokal, mieszczący salę na 300 osób.

= Ze zwierzyńca.

Do ogrodu zoologicznego kilku ziemian nadesłało okazy zwierząt krajowych.

Zarząd zwierzyńca przygotowuje do druku „Przewodnik”, który zawierać będzie treściwe opisy zwierząt wraz ze wskazówkami naukowemi.

„Przewodnik” ukaże się w kasie zwierzyńca w roku przyszłym.

= Menażerja węgierska.

Na placyku w pobliżu koszar mirowskich, za gościnnym dworem Żelaznej Bramy, rozlokowała się wędrowna menażerja węgierskiego przedsiębiorcy, Grayla.

Jest to od czasu założenia warszawskiego zwierzyńca pierwsza bodaj menażerja, posiadająca dobór okazów.

Naturalnie, iż nasz ogród zoologiczny ma wiele ładniejszych i staranniej utrzymanych zwierząt, lecz, nie wdając się w porównania, należy skonstatować, iż menażerję Grayla warto zwiedzić, choćby dla przyjrzenia się tym okazom, których nasz zwierzyniec dotąd nie posiada.

I tak, olbrzymich rozmiarów hippopotam, zebra, wspaniały tygrys bengalski, wreszcie obfita i doborowa kolekcja papug zasługują na obejrzenie.

Wszystkie zwierzęta mieszczą się w stałych klatkach, zbudowanych wagonowo, na kołach.

Względy bezpieczeństwa ściśle są przestrzegane, lecz system ogrzewania klatek należałoby koniecznie zmienić.

Jak obecnie, dym i swąd z piecyków rozchodzi się po całym budynku, powodując ból głowy.

= *Fashion.*

W *London illustrated News* znajdujemy wzmiankę że damy angielskie ubierają suknie materjami wyrobu wieśniaczek polskich.

Kilka osób z arystokracji ukazało się w takich strojach na dworze.

Królowa pochlebne wyraziła zdanie o pomienionych ubraniach.

= Antispirytystka.

W początkach przyszłego miesiąca zjedzie do Warszawy panna Cecylja Molet-Wroczyńska, znana w całej Ameryce prestidigitatorka w zakresie sztuczek spirystycznych.

Rodaczka, nasza małem dzieckiem wywieziona za ocean tam się wychowała i do 25-go roku życia była zapaloną adeptką spirytystów.

Dopiero po zbadaniu wszystkich oszustw i sztuczek spirytystów, panna Molet-Wroczyńska przeniosła się do partji antispirytycznej i demaskuje oszustów.

Przedstawienia prestidigitatorki mają się odbyć w sali resursy.

= Neofitka.

Donosiliśmy przed miesiącem o zniknięciu Itly Belendrówny, 19-letniej dziewczyny, zamieszkałej przy rodzicach.

Wszelkie poszukiwania żadnego rezultatu nie dały.

Tymczasem wczoraj nadszedł list z Pesztu, zawiadamiający, iż Belendrówna zmieniła religję, a przyjąwszy chrzest święty zaślubiła ajenta handlowego, p. Ludwika Schrama, który z ojcem panny młodej pozostawał w stosunkach kupieckich.

Belendrówna, jak się okazało, uciekła z Warszawy w męskiem przebraniu.

= Kradzieże.

Nocy dzisiejszej pod nrem 21-ym przy ul. Elektoralnej, z otworzonego wytrychem mieszkania Judki Lichtensztejna skradziono garderobę i klejnoty wartości paruset rubli. — W wagonie tramwajowym Karolinie Bruszeckiej wyciągnięto woreczek, zawierający 75 rs., dwa bilety loteryjne i rewers na 150 rs.—Przy ul. Hortensja pod nrem 5-ym, w mieszkaniu Heleny Połubińskiej spełniono kradzież dywanu i klejnotów. — Do mieszkania Zofji Staniszewskiej i Pauliny Lisickiej pod nrem 50-ym przy ul. Mokotowskiej dostali się złodzieje przez otworzenie drzwi wytrychem i wynieśli kilkadziesiąt rubli, oraz rozmaite klejnoty na sumę paruset rubli.

= Fałszerstwo.

W dniu wczorajszym, w samo południe, pani Zofja Solecka zamieszkała na Lesznie, dostała bilet od męża, polecający oddawcy wręczyć 100 rs., oraz futro na drogę.

Pani S., przyzwyczajona do częstych a niespodziewanych wyjazdów męża, jako komisanta handlowego, pieniądze i futro posłańcowi wręczyła.

Był to młodzieniec, liczący około 22 lat wieku, blondyn, przyzwoicie ubrany.

W parę godzin później zjawił się p. Eugenjusz Solecki i mocno się zdziwił interpelacją małżonki.

Okazało się, iż bilet był sfałszowany, a oszust pośpieszny charakter pisma p. S. do złudzenia naśladował.

= Z ulicy.

Dziś rano na rogu Gnojnej i Grzybowskiej policjant Rybicki spostrzegł znanego z fizjognomji złodzieja, powożącego bryczką jednokonną.

Kiedy policjant konia przytrzymał, złodziej szybko zeskoczył z bryczki i zdołał umknąć.

Właściciel ekwipażu nie jest wiadomy, a konia wysłano do stajni Dytwalda.

= Rozbiegany koń.

Dziś rano w pobliżu rogatek powązkowskich rozbiegał się koń, zaprzężony do wozu włościańskiego.

Rozhukany rumak, skręciwszy w bok, przejechał Joannę Cieślewską, która uległa zwichnięciu nogi i poniosła ciężki szwank w prawym boku.

Nadto z powodu wywrócenia się wozu, powożący Jan Przetak doznał ciężkiego uszkodzenia krzyża i złamał rękę.

= Przy pracy.

W posesji pod nrem 75-ym na Nowolipkach cieśla, Aleksander Fertoch, liczący 45 lat wieku, podczas roboty upadł i nagle życie zakończył.

Ponieważ przyczyna śmierci nie jest wiadomą, śledztwo sądowe zarządzono.

= Wypadek z bronią.

W dniu wczorajszym obywatel ziemski, p. S., jadąc szosą do Sękocina, wiózł nabitą dubeltówkę.

Z przyczyny nieostrożnego umieszczenia broni w bryczce fuzja wypaliła, a cały nabój utkwił w kolanie p. S.

Rannego przywieziono na kurację do Warszawy.

= Pożary.

Dziś, około godziny 6-ej, na Dzielnej pod nrem 82-im, w fabryce tektury Witkowskiego, w murowanym budynku, zajętym na suszarnię, wynikł pożar.

Jak się okazało, robotnicy rozłożyli tekturę za blisko pieca i ztąd wszczął się ogień.

Kiedy przybyła na miejsce straż z Nalewek, płomienie wydobywały się już na zewnątrz.

Bezzwłocznie zajęły się ruchomości dachu i puszczono z sikawek strumienie wody, która ogień stłumiła.

Straty zrządzone w spalonej tekturze wynoszą kilkaset rubli.

W korytarzu domu pod nrem 44-ym na Podwalu zapaliła się obficie nagromadzona słoma.

Ogień bez alarmowania straży stłumili mieszkańcy.

+ Opublikowany rezultat tegorocznego poboru wojskowego w gub. łomżyńskiej podaje następujące cyfry: wyznaczono do poboru 1,908 nowozaciężnych, która to liczba wypełniona została całkowicie. Pobrano do służby 1,501 chrześcjan i 407 żydów. W liczbie nowozaciężnych, przyjęto korzystających z ulg familijnych: III-ej kategorji—13, II-ej—22 i I-ej—1. Żonatych przyjęto do służby 50 chrześcjan i 137 żydów. Do zapasu zaliczono 2; prolongatę dla kwalifikacyj naukowych otrzymało 11 chrześcjan; z powodu nierozwinięcia fizycznego, choroby i nnych przyczyn 590 chrześcjan i 137 żydów. Nieprzyjęto z powodu niezdatności 386 chrz. i 130 żydów. Do szpitali dla sprawdzenia odesłano 126 chrz. i 80 żydów. Nie stawiło się do popisu 59 chrz. i 171 żydów. Po rewizji zaliczono do pospolitego ruszenia I-ej kategorji 1,636 chrz. 201 żydów. Za niezdatnych do służby uznano 622 chrześcjan i 87 żydów.

+ Jubileusz.

Ks. Łukasz Dobrowolski, prałat prepozyt kolegjaty obchodził w d. 21-ym z. m. niezwykły jubileusz.

W dniu tym, w rodzinnym swoim Lututowie, szanowny kapłan święcił pięćdziesiątą rocznicę przyjęcia święceń.

Urodzony w Lututowie w r. 1814-ym, tam też w r. 1838-ym odprawił pierwszą mszę, jako wikarjusz tam przez dalszych lat 50 pracował w winnicy Pańskiej jako proboszcz, nie starając się wcale o posadę intratniejszą.

Ks. biskup kujawsko-kaliski, nie mogąc przybyć do Lututowa, nadesłał jubilatowi nominację na prałata prepozyta kapituły kaliskiej.

Od duchowieństwa, którego był dotąd dziekanem, jubilat otrzymał w darze monstrancję srebrną złoconą i sześć lichtarzy.

+ Świetne widoki.

Z Włocławka pisze nasz korespondent:

„Nadchodzący karnawał na początek zapowiada się bardzo świetnie.

Na pożegnanie starego roku dany będzie w sali tutejszego hotelu „pod trzema koronami" bal, który urządza zarząd miejscowej resursy obywatelskiej dla swoich członków w wigilję Nowego Roku.

Na d. 15 i 16-ty stycznia r. p. zapowiedziany jest bal, który w tej samej sali urządza obywatelstwo ziemskie tutejszej okolicy, w połowie na wpisy dla niezamożnych uczniów tutejszej szkoły realnej, w połowie zaś na wsparcie szpitala św. Antoniego w Włocławku.

Cenę wejścia oznaczono dość skromnie, jak na te ciężkie czasy, bo rs. pięć od rodziny, a trzy od pojedyńczych osób.

Jako gospodynie balu zaproszone są panie: Henrykowa Bogusławska, Borzewska z Ugoszcza, Bronikowska z Łędzi, Aleksandrowa Chrząszczewska, Józefa Czernicka, Stefanowa Dąbska, Józefowa Górska, Józefowicz-Chlebicka z Gradowa, Edwardowa Karnkowska, Karolina Kosińska, Marcinowa Krzymuska, Eugenja Łempicka, Karolina Mierosławska, Władysławowa Mierzyńska, Józefowa Modlińska, Marjanowa Rutkowska, Tomaszowa Wąsowiczowa, Helena Wojde; jako gospodarze zapisani są na liście pp. Zdzisław Barthel, Józef Biesiekierski, Antoni Chrząszczewski, Zdzisław Czarnowski, Kazimierz Dzierżbicki, Józef Gliński, Witold Górski, Antoni Kosiński, Rudolf Kryński, Władysław Krzymuski, Stanisław Mielęcki, Stanisław Orpiszewski, Bronisław Pruski, Włodzimierz Piwnicki, Feliks Raczyński, Witold Romocki, Józef Rozdajczer, Adam Skarzyński, Stanisław Sulimirski, Makary Tabaczyński, Teodor Załuskowski.

Gdyby tylko szanowne gospodynie zaszczyciły bal swoją bytnością z rodzinami, a zapisani na liście pp. gospodarze dopisali, jużby bal miał zapewnione powodzenie."

+ Przestroga.

Korespondent *Gazety świątecznej* poucza właścicieli dóbr, aby bydło służących trzymali w jednej oborze ze swojem, by w ten sposób zmusić służbę do większej dbałości.

Uwagę ową nasunął pożar w majątku Białym Dworze hr. Pusłowskiego, gdzie spłonęła stajnia dworska wraz z 45-ciu krowami, podczas, gdy bydło służby ocalało.

+ Przy studni.

W ubiegły poniedziałek na folwarku Marynin gminy Jeziorna powiatu warszawskiego zdarzył się smutny wypadek.

Ludwika Płotka, służąca, udawszy się po wodę do studni, puściła nader prędko w ruch koło, ciągnące wodę, które wyskoczyło z osi i padło całym ciężarem na Płotkę.

Nieszczęśliwa dziewczyna w skutek silnego uderzenia poniosła śmierć na miejscu.

+ Śmierć gwałtowna.

Moszek Kaftan z Mławy, przejeżdzając przez most pod Glinojeckiem, wpadł w Działdówkę.

Nazajutrz martwe znaleziono zwłoki.

SKRZYNKA DO LISTÓW.

Szanowny redaktorze!

W dzisiejszym rannym *Kurjerze* wyczytałem zupełnie niespodziewaną dla mnie wiadomość, iż kandydatuję na członka władz Towarzystwa kredytowego m. Warszawy.

Ponieważ sam nie starałem się, ani też nikogo nie upoważniałem do robienia starań w tym względzie, uważam za stosowne prosić sz. pana o pomieszczenie niniejszego objaśnienia.

Z prawdziwem poważaniem

Zygmunt Mirosławski,
właściciel domu № 1339.

D. 20-go grudnia r. 1888-go.

W wyjaśnieniu powyższego listu, zgoła niezaprzeczającego naszej wiadomości, czujemy się w obowiązku podać, iż o miejsca członków władz Towarzystwa kandydują osoby dwóch kategoryj—proponowane przez władze i zalecane przez stowarzyszonych; kandydaturę p. Zygmunta Mirosławskiego stawia grupa stowarzyszonych, o tyle liczna, iż o tej kandydaturze uważaliśmy za właściwe uczynić wzmiankę. *(Przyp. red.)*

ZE ŚWIATA.

× **Z Krakowa** korespondent nasz donosi pod dniem 18-ym b. m.: Rozeszła się tu pogłoska interesująca, lecz mało do prawdy zbliżona, iż bardzo liczni urzędnicy zarządu poczt i telegrafów, pochodzący ze Szląska, Morawji i Czech, a od lat dawnych zostający na służbie w Galicji, w najbliższym czasie zostaną przeniesieni do rodzinnych swoich krajów. Wyżsi urzędnicy tej kategorji otrzymać już mieli poufne zawiadomienie, aby rozporządzenie nie zastało ich nieprzygotowanymi.— Dyrekcja Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych wyda na rok przyszły dwie premje do wyboru dla członków. Pierwszą premją będzie reprodukcja obrazu Wojciecha Kossaka, drugą reprodukcja obrazu Szymanowskiego „Bójka w karczmie", odznaczonego złotym medalem na wystawic w Monachjum.— Dziś otworzono magazyn obuwia Fraenkla. Tym razem liczna straż bezpieczeństwa czuwa nad otwartym magazynem i nie dozwala przechodniom zatrzymywać się na ulicy. Uwięzionych szewców dotąd nie uwolniono.—Dorocznym obyczajem, na rzecz ubogich urządzoną będzie w sobotę w gmachu dawnej ujeżdżalni pod Kapucynami loterja gospodarska na rzecz ubogich, wstydzących się żebrać. Sprawą tą zajmuje się p. Zofja Wołodkiewiczowa i pp. Rosnerowa i Taweńska, żony profesorów uniwersytetu.—W ostatnich trzech latach policja krakowska wydaliła z miasta 250 chłopaków i 110 dziewcząt, liczących mniej, jak 18 lat, za włóczęgostwo i próżniactwo. Oprócz tego wydalono w tym przeciągu czasu 1,266 mężczyzn i 982 kobiet. Cyfry te zebrane zostały wskutek polecenia namiestnictwa, które zamierza w najbliższym czasie zakładać po większych miastach kraju domy przymusowej pracy.—Wychodźtwo włościan do Ameryki, pomimo zdwojonej czujności władz, nie ustaje i codziennie prawie zatrzymują już w drodze rodziny, które wyprzedały ruchomości i zadłużone najczęściej domostwa, aby w nowym świecie szukać polepszenia doli. W niektórych powiatach, dzięki perswazjom duchowieństwa, ruch emigracyjny powiodło się powstrzymać. Jest to dowodem, iż wyjaśnieniem niebezpieczeństwa więcej można zdziałać, aniżeli surowemi karami za nierozwagę, prowadzącą do zguby.

× **Ze Lwowa** piszą do nas pod d. 16-ym b. m.: Bohaterem dnia jest tutaj Jan Matejko. Zaproszony przez dyrekcję Stauropigji na posiedzenie bibljograficzno-archeologicznej wystawy, przybył mistrz onegdaj z dwiema córkami. Gościnie znakomitego malarza towarzyszy szereg gorących owacyj, przy udziale wszystkich warstw naszej inteligencji. Witano go uroczyście na dworcu i w Stauropigji, a w Kole artystyczno-literackiem ze szczególną okazałością. Otoczony gronem członków instytucji w galowych strojach, wysłuchał czcigodny gość kantaty Mendelsohna (chór „Lutni"), a na serdeczne słowa prezesa Wilczyńskiego odpowiedział mową dłuższą, pełną głębszych, zasadniczych myśli. Następnie artysta Woleński odczytał świetny wiersz okolicznościowy tak utalentowanego i sympatycznego młodego poety, Stanisława Rossowskiego; dyrektor Jarecki z orkiestrą teatralną wykonał marsza Karpińskiego, a Platon Kostecki zamknął ten poważny akt hołdu jedną z najpiękniejszych swoich fantazyj poetyckich. Matejko rozczulony dziękował ze łzami w oczach... Dziś była u niego deputacja młodzieży uniwersyteckiej, krórej oświadczenie zaliczył do najcenniejszych życia swego pamiątek; wieczorem raut dla niego u kuratora, hr. Henryka Skarbka. Wystawa tak zajęła Matejkę, iż pobyt swój przedłuża o dwa dni, aby w ubocznej, specjalnie dla artysty urządzonej pracowni odszkicować wszystkie ważniejsze przedmioty.—

× **Wystawa.** Od kilku dni otwarta została w Londynie wystawa polskich wyrobów. Mieści się ona w salonach Willisa przy ulicy Picardilly i obejmuje przeważnie snycerstwo, tudzież tokarstwo. Popis ten trwać będzie do świąt. Są tam i wyroby warszawskie.

× **Józef Balzar.** W Bystrem, nad Mołdawą, zmarł tego nazwiska menonita, założyciel popularnej w Czechach sekty, balzaranami zwanej. Pochodził on z Królestwa i próbował przed 30-tu laty szerzyć tu swoje zasady, lecz napróżno. Menonici miejscowi usunęli go, jako heretyka.

× **Księżna Galliera** ustanowiła cesarzową Fryderykową uniwersalną spadkobierczynią swoich dóbr we Francji.

× **Z za kulis.** Zajmują się obecnie w Paryżu sporem, jaki na ostatniem posiedzeniu „stowarzyszonych" Komedji francuskiej wynikł pomiędzy głównym administratorem, Juljuszem Claretie, a p. Febvre, jednym z najzdolniejszych aktorów. Ten ostatni podobno nieoględnie wyraził się o sprawach administracji obecnej, czem dotknięty Claretie przypomniał mu, iż jednego administratora dla Komedji dosyć, poczem Febvre podał się do dymisji.

× **Znaczna kradzież.** Z Madrytu donoszą o znacznej kradzieży, mianowicie o zniknięciu z miejscowej kasy depozytowej 1,250,000 fr. w banknotach. Pieniądze złożone były w trzech żelaznych kufrach, które znowu przechowywano w okutej żelazem skrytce. Klucze znajdowały się w rękach z dawnych lat doświadczonego urzędnika, o którego niewinności aż nadto przekonani są wszyscy. Dotąd najmniejszego śladu złoczyńcy nie wykryto.

× **Straszny żart.** Pewna młoda panna, mieszkająca przy rodzicach w Londynie na Prince's Gate, przed paru tygodniami udała się w odwiedziny do jednej z przyjaciółek na Doverstreet. Powracając już do domu, zauważyła jakiegoś mężczyznę, który krok w krok szedł za nią. Pragnąc uniknąć natręta, dziewczyna wsiadła do dorożki, ale przed bramą mieszkania spotyka znowu onego jegomościa, który, przybliżywszy się szybko do niej, szepnął jej do ucha, iż jest „Jack'iem rozpruwaczem" i że niniejszem daje jej pierwsze ostrzeżenie. Przerażona dziewczyna zdołała ledwo klamkę od drzwi mieszkania poruszyć i padła na progu zemdlona. Uwiadomiona natychmiast o sprawie policja szukała jednak i tym razem domniemanego Jack'a daremnie. Rzecz poszła w zapomnienie, gdy oto w tych dniach panna, o której mowa, wkładając po jakimś balu zarzutkę balową, znalazła przypiętą do niej kartkę ze słowami: „To drugie i ostatnie ostrzeżenie, jestem Jack'iem rozpruwaczem". A zakończenie sprawy: dziewczynę odwieziono do domu obłąkanych. Sprawcy nieszczęścia nie odkryto.

× **W szkole.** *Nauczyciel:* Ile nóg ma koń? — *Uczeń:* Cztery, na każdym końcu jedną.

— Dziś w dziesiątym dniu ciągnienia 5-ej klasy 151-ej loterji klasycznej główniejsze wygrane padły, jak następuje: nr. 8,434 wygrał 8,000 rs. u kolektora Winterroka w Warszawie, nr. 8,703 rs. 4,000 u kolektorki Olszewskiej w Warszawie, nr. 18,636 rs. 4,000 u kolektora Gedroica w Warszawie, nr. 5,129 rs. 2,000 u kolektora Goldrynga w Warszawie, nr. 1,001 rs. 1,000 u kolektorki Tomaszyckiej

w Siedlcach, nr. 3,333 rs. 1,000 u kolektora Bolewicza w Warszawie, nra 3,377 i 3,999 po rs. 1,000 u kolektora Salingera w Warszawie, nr. 5,120 rs. 1,000 u kolektora Goldrynga w Warszawie, nr. 6,485 rs. 1,000 u kolektorki Krasowskiej w Warszawie, nr. 8,013 rs. 1,000 u kolektorki Bułakowskiej w Warszawie, nr. 8,423 rs. 1,000 u kolektora Winterroka w Warszawie, nr. 8,957 rs. 1,000 u kolektorki Bukowskiej w Warszawie, nr. 11,583 rs. 1,000 u kolektorki Jałowieckiej w Warszawie, nr. 16,204 rs. 1,000 u kolektorki Królikowskiej w Warszawie.

— Czytelnicy *Kurjera*, którzyby pragnęli uszczęśliwić w dniu wigilji Bożego Narodzenia najbiedniejsze dzieci w Warszawie, zechcą nadsyłać ofiary „na gwiazdkę" w produktach spożywczych, odzieży, bucikach, zabawkach, książkach itp. do p. Franciszkowej Olszewskiej (Senatorska nr. 27, m. 27), lub też pod jej adresem do kantoru *Kurjera warszawskiego.*

NEKROLOGJA.

† Ś. p. Ignacy **Czubowicz**, obywatel miasta Błonia, po krótkich a ciężkich cierpieniach, opatrzony św. sakramentami, zasnął w Bogu dnia 18-go grudnia r. b., o godzinie 5-ej po południu, przeżywszy lat 68.

Pogrążona w smutku rodzina zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych zmarłego na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w dniu 21-ym grudnia, to jest w piątek, o godzinie **10-ej** zrana, a następnie na wyprowadzenie zwłok na cmentarz.—3830

Ś. P.

W dniu 22-im grudnia, to jest w sobotę, o godz. **11-ej** zrana, w kościele Przemienienia Pańskiego (po-kapucyńskim) przy ulicy Miodowej, jako na dwa dni przed trzecią rocznicą zgonu ś. p. z Pawłowskich

STEFANJI KOSKOWSKIEJ,

żony inżeniera, odbędzie się żałobne nabożeństwo za jej duszę, jako też za dusze jej rodziców ś. p. Walentego **Pawłowskiego**, rzeczywistego radcy stanu, członka senatu, ś. p. Teofili z Nowosielskich **Pawłowskiej**, żony jego i ich siostry ś. p. Marji **Kalinowskiej**, na które to nabożeństwo, w nieukojonym żalu pozostały mąż zmarłej zaprasza życzliwych. —3814—

† W sobotę, to jest dnia 22-go grudnia, w kościele św. Aleksandra, o godzinie **9-ej i pół** zrana, odprawioną zostanie za spokój duszy ś. p. Hipolita **Żylińskiego**, msza żałobna, na którą zaprasza się krewnych i znajomych. —3827—

† W sobotę, to jest dnia 22-go grudnia r. b., jako w dzień imienin ś. p. Zenona **Winnickiego**, odprawioną zostanie msza święta za spokój jego duszy w kościele Przemienienia Pańskiego (po-kapucyńskim) przy ulicy Miodowej, o godzinie **10-ej** zrana na którą w głębokim żalu pozostała córka zaprasza życzliwych. —3828—

† Jutro, to jest w piątek dnia 21-go grudnia, o godzinie **9-ej** rano, w kościele św. Piotra i Pawła na Koszykach, odbędzie się żałobne nabożeństwo za duszę ś. p. Stanisławy z Łutostańskich **Jacuńskiej**. —3825—

† Dnia 22-go grudnia, to jest w sobotę, o godzinie **10-ej** zrana, w kościele św. Antoniego (po-reformackim) przy ulicy Senatorskiej odprawione zostanie, nabożeństwo żałobne, jako w rocznicę śmierci ś. p. Ludwiki z Boguckich **Konopczyńskiej**, na które pozostały mąż zaprasza. —3819

† Dnia 21-go grudnia, to jest w piątek, jako w rocznicę śmierci ś. p. Zofji z Rzepeckich **Jasiobędzkiej**, odbędzie się nabożeństwo żałobne w górnym kościele św. Krzyża, o godzinie **10-ej i pół** zrana. —3829—

† Panom Karoli'emu i Pusch za prawdziwie ojcowskie zaopiekowanie się moim zmarłym bratem ś. p. Władysławem **Wałdowskim**, podczas jego ciężkiej choroby, jako też udzieloną mi pomoc przy pogrzebie, serdeczne „Bóg zapłać".

Dzięki także kolegom zmarłego, przyjaciołom i znajomym, którzy raczyli łaskawie uczestniczyć w odprowadzeniu zwłok na wieczny spoczynek.

—3831— **Stanisław Teofil Wałdowski**.

— Wszystkim, którzy raczyli odprowadzić drogie nam zwłoki b. p. Jakóba **Eigera** na miejsce wiecznego spoczynku, serdeczne „Bóg zapłać".

3804— **Żona, dzieci, zięciowie i wnuki**.

NADESŁANE.

Z DZIENNIKÓW RUSSKICH.

Now. wr. polemizuje z *Nordd. allg. Ztg.* z powodu przedrukowania przez tę ostatnią z *Hamb. Cor.* artykułu, wywołanego jakoby niektóremi oświadczeniami *Mosk. wied.*

„*Mosk. wied.* wspomniały, że Niemcy, popierając politykę austrjacko-węgierską na półwyspie bałkańskim, zagrażają pokojowi europejskiemu. Oświadczenie to widocznie rozdrażniło kanclerza niemieckiego, ponieważ uznał za stosowne dozwolić, a może nawet rozkazać, aby na łamach *Nordd. allg. Ztg.* powtórzona została dziwna „groźba" gazety hamburskiej, że Niemcy ogłoszą traktat austrjacko-russki z r. 1877-go.

„Przedewszystkiem, rząd niemiecki nie ma absolutnie żadnego prawa ogłaszać jakiejkolwiekbądź umowy międzynarodowej, w której sam nie brał udziału. To, czem grozi prasie russkiej autor artykułu, powtórzonego przez gazetę ks. Bismarka, byłoby takiem złamaniem cudzych tajemnic, na jakie dotąd nie odważył się żaden z rządów europejskich, tak, że gdyby nawet zagadkowy traktat austrjacko-russki zawierał w sobie cośkolwiek nieodpowiedniego do ogłoszenia, to prasa russka nie potrzebowałaby się obawiać, że ona to wywołała taką publikację swemi wystąpieniami.

„W rzeczywistości zaś sprawa przedstawia się daleko prościej. Pomiędzy tą polityką Berlina, o której czasami z wymówką wyrażają się gazety russkie, i ugodami, które mogły być zawarte przed 11-ma laty pomiędzy Petersburgiem a Wiedniem, nie ma nic wspólnego. Postępowanie Austrji w kwestji bułgarskiej nie może się opierać na podobnych ugodach, nawet, gdyby one istniały rzeczywiście, choćby dlatego, że postępowanie to stanowi zupełny kontrast z tem, jakiego trzymała się Austrja podczas wojny z r. 1877-go i przez pierwsze siedem lat samodzielności księstwa bułgarskiego. Jeśli prasa russka użala się na poparcie, jakiem otaczają Niemcy postępowanie Austrji w kwestji bułgarskiej, to chodzi jej o to właśnie, że obecna polityka monarchji habsburskiej wprost sprzeciwia się polityce Austrji w epoce pomiędzy r. 1877-ym a 1886-ym. Że ten nowy rodzaj postępowania stanowi istotną groźbę dla pokoju europejskiego, temu nie zaprzeczają, jak wiadomo, i w Berlinie, szczególniej od czasu wstąpienia na tron cesarza Wilhelma II-go. Jeżeli dziennikarstwo russkie podnosi kwestję popierania Austrji przez Niemcy, ma na uwadze wyjątkowo wspomniane powyżej względy. Odpowiadać zaś jej „groźbami" w rodzaju tych, jakie zamieściła *Hamb. Corresp.*, jest to umyślnie zaciemniać zupełnie jasną sprawę".

Wreszcie dziennik powiada:

„Możemy tem spokojniej mówić w ten sposób, iż bynajmniej nie braliśmy udziału w tych napaściach na dyplomację berlińską, z powodu których *Norddeutsche allgemeine Zeitung* uznała za stosowne powtórzyć artykuł *Hamb. Corresp.* Wielokrotnie powtarzaliśmy od zeszłego lata, że Rosja nie ma żadnego powodu śpieszyć się z rozwiązaniem kwestji bułgarskiej z pomocą Niemiec, szczególniej w takim razie, jeżeli tę pomoc wypadłoby opłacić ustępstwami na polu „polityki rąk swobodnych", której trzyma się od dwóch lat Rosja. Nie nasz zresztą stosunek do spraw bułgarskich zagraża pokojowi i nie dla nas jest ciężką dalsza zwłoka w tej kwestji. W Berlinie wiedzą o tem, jak nie można lepiej, i gniewają się na prasę russką tylko wtedy, kiedy widzą w tem swój osobisty interes. Prawdopodobnie w takim napadzie inspirowanego gniewu wydane było rozporządzenie, skutkiem którego *Norddeutsche allgemeine Ztg.* powtórzyła bezsensowne i nieprzyzwoite „groźby" z *Hamb. Corresp.*"

Z ostatniej poczty.

Paryż 18-go grudnia. — Wczoraj komisarz policji L'Allemand odbył rewizję w domu zbiegłego po bankructwie ośmiomiljonowem ajenta giełdowego Bexa. Położono na wszystkiem pieczęcie, poczem komisarz uwięził wspólników i urzędników jego domu: Reumonta, Tournadre, szefa likwidacji Matais, szefa buchalterji Cobh'a i prokurzystę Hunolta. Bex miał świeżo zakupić olbrzymią ilość losów panamitańskich w przewidywaniu pomyślnej uchwały izby. Gdy ta wypadła na niekorzyść kompanji, Bex ujrzał się zrujnowanym i ratował się ucieczką. Podobno w senacie ma być postawiony wniosek ratowania towarzystwa panamitańskiego.

Brukselia 18-go grudnia. — Sensacyjne wrażenie sprawiło zajęte przez rząd stanowisko w dzisiejszych rozprawach izby nad wnioskiem Coremansa, żądającym używania języka flamandzkiego w sądownictwie karnem. Rząd, który pierwotnie sprzeciwiał się nieugięcie temu wnioskowi, zgodził się dzisiaj na wniosek pośredniczący, ktory nakazuje sędziom używania języka flamandzkiego, jeżeli oskarżony jest flamandczykiem. Dzisiejsza uchwała izby rozstrzyga o losach odradzającego się żywiołu flamandzkiego w Belgji.

Rzym 18-go grudnia.— Sprawozdanie Devenziego o żądanych przez ministrów wojny i marynarki kredytach nadzwyczajnych powiada, że komisja, ze względu na dobro państwa i zbrojenia się innych mocarstw, jednomyślnie zgodziła się na udzielenie żądanych sum. Komisja wysłuchała oświadczeń rządu co do zamierzonej fortyfikacji wyspy Magdaleny, Spezzii i granicy alpejskiej, tudzież planu obrony za pomocą floty torpedowej Genui, Neapolu, Liworna i Palerma, a wreszcie zażądała niezwłocznego położenia drugich szyn na wielu ważniejszych kolejach.

Londyn 18-go grudnia. — Na wczorajszem posiedzeniu izby gmin oświadczył Fergusson, że według depeszy, otrzymanej z Zanzibaru, wśród miejscowej ludności tamtejszej objawił się bardzo pożądany ruch za zniesieniem niewolnictwa.

Telegramy „Kurjera Warszawskiego"

Petersburg 20-go grudnia. *(Tel. pr. K. W.)*— *Graždanin* donosi, iż do rady państwa wniesiono projekt skasowania przykomórków: skulandzkiego i gorzdowskiego. *(Aj. półn.)*

Petersburg 20-go grudnia. *(Tel. pr. K. W.)*— *Minuta* dowiaduje się, iż czasowa komisja, zajmująca się kwestją zastosowania środków, wymierzonych przeciw tajemnemu nauczaniu młodzieży w kraju północno-zachodnim, ukończyła już swoje zajęcia. Prezydował w rzeczonej komisji dyrektor departamentu oświaty ludowej, udział zaś w pracach komisji przyjmował dyrektor szkół ludowych w gubernji wileńskiej. Komisja zwróciła uwagę, iż jedynym środkiem, mogącym podziałać na usunięcie zuchwałych pedagogów, jest nałożenie na nich wysokich kar pieniężnych. Ministerjum oświaty wniesie niebawem odpowiedni projekt do komitetu ministrów. *(Aj. półn.)*

Wiedeń 20-go grudnia. *(Tel. pryw. K. W.)*— Sejm galicyjski zwołany został na d. 3-ci stycznia.

Wiedeń 20-go grudnia. *(Tel. pr. Kurj. W.)*— Z Bośnji donoszą, że onegdaj, jako w „dniu krytycznym" Falba, zauważono kilka silnych wstrząśnień ziemi. Następny dzień krytyczny przypada na d 1-szy stycznia.

Wiedeń 20-go grudnia. *(Telegr. pryw. Kurj. warsz.)* — Zakładany jest telefon pomiędzy Wiedniem a Pragą czeską.

Berlin 20-go grudnia. *(Tel. pryw. Kur. W.)*— Bismark zapadł na silną newralgję.

Berlin 20-go grudnia. *(Tel. pryw. K. W.)* — Sejmowi pruskiemu ma być niebawem przedstawione sprawozdanie roczne z działalności komisji kolonizacyjnej w Poznańskiem i Prusach Zachodnich. Rezultaty upływającego roku uważane są za nader pomyślne.

Belgrad 20-go grudnia. *(Tel. pryw. K. W.)*— Wczoraj w konaku książęcym wybuchnął pożar od świecy. Szkoda wynosi 20,000.

Berlin 20-go grudnia, g. 2. m. 30 *(T. p. K. W.)*—
Ruble w gotówce 207 45 (wczoraj 207.50)
Ruble na dostawę 207 50 (wczoraj 206.50)

GIEŁDA.

Warszawa, 20-go grudnia.

Waluty obce w średnim ruchu.

Krótkim **Berlinem** obracano po 48.55, 48.57½ i 48.60, przy żądaniu 48.75.

Londyn długi sprzedawano po 9.81 i 9.82, krótki zaś ofiarowano po 9.82 bez odbiorców.

Paryż krótki sprzedawano po 39.05, przy zaofiarowaniu po 39.20.

Wiedeń krótki po 81.60 w żądaniu nominalnem.

Papiery w średnim lecz żywym obrocie.

Żądano za listy likwidacyjne 86 i 85.60, według wielkości odcinków, otrzymano zaś za kilka tysięcy w odcinkach po rs. 1,000—85.75 i 85.80, a za drobnostkę w małych sztukach 85.60.

Wschodnie pożyczki w zaofiarowaniu nominalnem po 97.80 wszystkie trzy emisje.

Zabrano kilka pożyczek premjowych I em. po 272.50, oraz kilka premjówek II em. po 243.50.

Nową pożyczkę 4% chciano oddać po 81.75, oddano zaś kilkanaście tysięcy po 81.55, 81.60 i drobnostkę po 81.65.

Listy zastawne ziemskie starano się umieścić po 96.50 I ser. i po 95.40 II, III, IV i V ser., a umieszczono kilkanaście tysięcy najmłodszej serji po 95.15 i 95.20.

Żądano za listy zastawne m. Warszawy 97, 94.25, 93.75, 93.50 i 93, stosownie do serji. Ulokowano kilka tysiecy II ser. po 94, oraz kilka tysięcy III ser. po 93.60.

Zapłacono za kilka tysięcy I ser. listów zastawnych m. Łodzi po 94.50, oraz kilka tysięcy IV ser. po 90.60.

Kupiono kilka tysięcy 4% obligów kolei południowo-zachodnich z r. 1888-go po 79.90.

Godzina 12. Usposobienie giełdy dla walut obcych mocne.

W. O.

ŁAMIGŁÓWKA.

(Ułożył Leopold Gantz).

W wyrazie z czterech liter przesuwać litery
Tak, ażeby wyrazów stało się zeń cztery.

Rozwiązanie zadania, umieszczonego w nrze 344.

K O K.
O K O.
S O S.

Dobre rozwiązanie *pierwsi* nadesłali: panie: Helena F., W. Bałażyńska, S. Leibnitz, H. Grützhendler, Nina i Mina, J. Szałas; panowie: J. Chądzyński, J. Łokuciewski i M. Remiszewski.

ODPOWIEDZI.

— *Panu D. Fels.*—Logogryf drukowany nie będzie.

— *Panu L. S. Rodz.*—Wstęp, poprzedzający pańskie utwory, to jasnowidzenie. Istotnie i logogryf i wiersze poszły do kosza.

— *Panu Leonowi Faj.*—Ze świeżo nadesłanych prac pańskich korzystać nie będziemy.

Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 20-go grudnia 1888 r.

Weksle.	Żąd.	Płac.
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	48.75	—.—
Londyn 1 funt ster. „ „	9.82	—.—
Paryż 100 franków „ „	39.20	—.—
Wiedeń 100 guld. „ „	81.60	—.—
Papiery publiczne:		
5% Listy zast. z r. 1869 d.	96.50	—.—
„ „ „ m.	—.—	—.—
Listy zast. m. Warsz. serji I	97.—	—.—
„ „ „ II	94.25	—.—
„ „ „ III	93.75	—.—
„ „ „ IV	93.50	—.—
„ „ „ V	93.—	—.—
Listy zast. m. Łodzi serji I	—.—	—.—
4% Listy likwidacyjne duże	86.—	—.—
„ „ małe	85.60	—.—
Bil. Banku Ces. s. I, II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Premjową z r. 1864	—.—	—.—
„ „ „ 1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	97.80	—.—
II „ „ „ 100	97.80	—.—
III „ „ „ 100	97.80	—.—
4% nowa pożyczka	81.75	—.—
Listy wileńskie długoter. . .	—.—	—.—
Akcje i obligacje:		
Obligacje miasta Warszawy .	—.—	—.—
Akcje dr. ż. warsz.-w. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. ż. warsz.-b. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. ż. warsz.-terespol. .	—.—	—.—
Akcje dr. żel. fabr.-łódzkiej .	—.—	—.—
Akcje Banku handl. warsz. .	—.—	—.—
Akcje Banku dyskont. warsz.	—.—	—.—
Akcje warsz. tow. ub. od ogn.	—.—	—.—
Akcje warsz. tow. fab. cukru	—.—	—.—
Akcje tow. f. cukru Józefów	—.—	—.—
Akcje Dobrzel. tow. f. cukru	—.—	—.—
Akcje tow. Lilpop, Rau i Lew.	—.—	—.—
Akcje tow. przędz. Zawiercie	—.—	—.—

Wartość kuponu:
(po potrąceniu podatku skarbowego)
Od Listów zast. ziemskich 5% kop. 234⁹
Od Listów zast. m. Warszawy kop. 104²
Od Listów zast. m. Łodzi kop. 64⁷
Od Listów likwidacyjnych kop. 20¹
Od Obligów m. Warszawy 88⁴

Targi
NA PLACU WITKOWSKIEGO

Dnia 20-go grudnia 1888 r.

	Pud od	Pud do	Korzec od	Korzec do
	Kopiejek			
Pszenica 242 sm. i ord. .	—	—	—	—
„ „ pstrai dobra	—	—	570	—
„ „ biała . . .	—	—	585	6
„ „ wyborowa	—	—	610	615
Żyto wyborowe 232 funt	—	—	400	405
„ średnie	—	—	390	—
„ wadliwe	—	—	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f.	—	—	—	—
Owies . . . . 142 f.	—	—	215	240
Gryka . . . . 202 f.	—	—	—	—
Rzepik letni	—	—	—	—
„ zimowy 212 funt.	—	—	—	—
Rzepak rapos. zim. 212 f.	—	—	—	—
Groch polny 262 funt. . .	—	—	—	—
Kasza gryczana	—	—	—	—
Kasza jaglana	—	—	—	—
Siana pud	—	—	—	—
Słomy pud	—	—	—	—

CENA OKOWITY.
z dnia 20-go grudnia 1888 r.
Hurt. skład. wiadr. 78% — — — } 2%
Pojed. szynk. „ — — — }
Cena Warsz. Tow. Gorzel. na bież. tydzień
wiadro 100% rs. — kop. —.

NA GWIAZDKĘ.

Najnowsze wydawnictwa Gebethnera i Wolffa w Warszawie:

Królestwo zwierząt. Historja naturalna dla młodego wieku *H. Leutemana*, zawierająca na 48 tablicach 263 rycin chromolitografowanych, z tekstem polskim objaśniającym *Adolfa Dygasińskiego*. W pięknej chromolitografowanej okładce. — W oprawie rs. 2 k. 40.

Wilcze gniazdo. Powieść z czasów krzyżackich p. *Z. Morawską* dla młodzieży dorastającej, z 5 rycinami *St. Witkiewicza*. Karton. rs. 1, w ozdob. oprawie rs. 1 kop. 60.

Wyprawa po skarby ukryte wśród puszczy. Przygody podróżników w Australji. Wolny przekład z francuzkiego przez *M. I. Zaleską*. Z 5 rycinami. W oprawie kartonowanej rs. 1 kop. 20, w ozdobnej oprawie płóciennej rs. 1 kop. 80.

Gucio zaczarowany. Powieść dla młodszej dziatwy z 10 rycinami kolorowanemi i ozdobną okładką rysunku Cz. Jankowskiego. Wydanie drugie. W opr. kart. rs. 1 kop. 20.

Lelum-Polelum. Powieść historyczna dla młodzieży, przez autora Bitwy pod Raszynem, z 6-ma rycinami Łuskiny. Karton. rs. 1 kop. 20, w ozdobnej opr. rs. 1 kop. 70.

Niezgodni Królewicze i Królowa perłowego pałacu. Bajki prawdą przeplatane, opowiedziała dziatwie *M. I. Zaleska.* Z 5 rycinami chromolitografowanemi i ozdobną okładką rysunku *M. Kotarbińskiego.* Cena rs. 1 kop. 20.

Myszy króla Popiela. Opowiadanie historyczne przez autora „Króla Kraka". Z 6-ma rycinami, w oprawie karton. rs. 1 kop. 20, w oprawie płóciennej rs. 1 kop. 80.

Przyjaciele dzieci, p. *Jana Chęcińskiego.* W obrazkach dla drobnej dziatwy, z 16 kolorowanemi tablicami rysunku *X. Pillatiego.* W opr. kart. rs. 1 kop. 20.

Dwie siostry. Opowiadanie z życia młodych dziewcząt p. *M. I. Zaleską.* Brosz. rs. 1 k. 80, w ozdobnej oprawie płóciennej rs. 2 kop. 40.

Młody wygnaniec. Przygody wśród puszczy i stepów amerykańskich, przełożyła z *Ryszarda Rotha M. I. Zaleska.* Z 8 rysunkami *St. Wolskiego* i ozdobną okładką. Cena Karton. rs. 1 kop. 50, w oprawie płóciennej ozdobnej rs. 2.

Z lat minionych. Trzy powieści historyczne dla młodzieży przez *Teresę Jadwigę.* — TREŚĆ: Moja pieszczotka. — Rycerz błękitny. — Krwawe chwile. Z rycinami. W oprawie Karton. rs. 1 kop. 20, w ozdobnej płóciennej oprawie rs. 1 kop. 80.

Wizerunki książąt i królów polskich. *J. I. Kraszewskiego.* Z 39 rycinami X. Pilatiego oraz inicjałami Czesława Jankowskiego. Cena rs. 6, w ozdobnej oprawie rs. 7.50, z brzegami złoconemi rs. 8.

Pan Tadeusz *Adama Mickiewicza.* W pięknem miniaturowem wydaniu z portretem Mickiewicza (staloryt), w ozdobnej francuskiej oprawie ze złoc. brzegami. Cena rs. 2.

Adam Mickiewicz. Zarys biograficzno-literacki Dra *Piotra Chmielowskiego.* 2 duże tomy rs. 5, w ozd. opr. rs. 6.60.

Józef Ignacy Kraszewski. Zarys biograficzno-literacki Dra *Piotra Chmielowskiego.* Cena rs. 3, w ozdobnej oprawie rs. 4.

Mały lord. Powieść dla młodzieży *Frances Hodgson Burnett'a*, przełożyła *M. I. Zaleska.* Z 6-ma rycinami. W oprawie kart. rs. 1 k. 20, w ozd. opr. płóc. rs. 1 kop. 70.

Bajeczki prawdziwe opowiedziane dziatwie przez *M. I. Zaleską*, z 6-ma obrazkami kolor. *Illinicza.* Cena z chromolitograf. okładką rs. 1 k. 20.

Polacy w Hiszpanji 1808—1812, przez *Zygmunta Lucjana Sulimę.* Cena rs. 2.

Katalogi gratis franco. 2029r

Naklad F. HÖSICK'A w Warszawie. 1901r

NOWOŚCI NA GWIAZDKĘ

dla młodzieży i dorosłych

do nabycia we wszystkich znaczniejszych księgarniach:

PRZYJACIELE DZIATEK. — Prześlicz. książ. obr. z Wier. Ozd. Ozdob. kart. Cena 60 kop.

DZIATECZKI SIĘ BAWIĄ. — Prześlicz. książ. obraz. z wierszyk. Cena 60 kop.

NA WAKACJACH U BABUNI. Prześl. książ. obr. z wierszyk. z rycinami. Cena 60 kop.

PRZYJEMNOŚCI WIEJSKIE. Prześlicz. książ. obraz. z wierszykami. Cena 60 kop.

NA POBRATYMCZEJ ZIEMI. — Zwycięzca, — Doczekali, — Syn Kmiecy, przez **Teresę-Jadwigę.** Cztery powieści dla dorast. młodz. z ryc. Gersona. Cena w ozd. opr. rs. 2. Kartonowane rs. 1.50.

GRY i ZABAWY DLA MŁODZIEŻY wraz z opisem gier i kar odbywanych za fanty. Wydanie 3-e powiększ. z rycinami. Cena w ozd. opr. rs. 1.20. Karton. rs. 1.

BOHATER TEBAŃSKI. Powieść histor. z czas. starożyt. W ozdobnej opr. rs. 2. Kartonowane rs. 1.50.

Z RÓŻNYCH SFER. Cztery powieści dla dorast. młodzieży przez **Teresę Jadwigę.** Cena w ozd. opr. rs. 2. Kartonowane rs. 1.50.

KSIĄŻECZKA BABUNI. Krótkie powiastki dla małych dzieci od lat 4 do 6. Wydanie 2-e z wieloma ryc. Cena w ozdobnej opr. rs. 1.50. Kartonowane rs. 1.20.

POWIASTKI i NAUCZKI dla Stasia i Jadwini. przez **Zofję z Rymanowa.** Z wielu ryc. Wyd. 2-e. W ozd. opr. rs. 1.50. Karton rs. 1.20.

PUDELEK PANI GRYPSKIEJ. Zabawna książ. z kolor. obrazkami dla bardzo młodych dzieci. Wydanie 3-cie. Cena 60 kop.

ALBUM KARNAWAŁOWE. — XII podarek muz. na 1889 r., zawiera 12 najpięk. Tańców na Karnawał 1889 r. Ozdobne Album z rycinami kol. Komplet rs. 2.

Do nabycia także pojedyncze №№

OSMAŃSKIEGO W. WESOŁE KÓŁKO. Album 6 tańców na fort. z ryc. Cena rs. 1.20.

Do nabycia №№ pojedyncze:

ADOLFSONA G. WIECZOREK U LALKI. Zbiór łatw. tańc. na fort. z ryc. Cena rs. 1.

Do nabycia także osobne №№

OSMAŃSKIEGO W. Zbiór Kujaw. i Oberk. z ryc. Cena rs. 1.20.

Obszerny katalog wydawnictw gwiazdkowych i nutowych na żądanie wysyła się.

Na Karnawał 1889. Na Karnawał 1889.

ALBUM TAŃCÓW „ECHO KARNAWAŁOWE"

zebrane i ułożone przez

L. LEWANDOWSKIEGO.

Z KOLOROWYM RYSUNKIEM OKŁADKOWYM STAN. LENCA.

Grywane przez orkiestry w teatrach oraz na balach.

1.	**L. GANNE.** Marsz Boulanger'a	kop.	20.
2.	**D. ERTL.** „Sen miłosny" walc	„	40.
3.	**L. LEWANDOWSKI.** Kadryle z op. Délibes'a „Król powiedział"	„	40.
4.	**K. ROŻALSKI.** Polka z motywów op. „Kapelusz bandyty"	„	20.
5.	**L. LEWANDOWSKI.** „Rozmarzona" polka-mazurka	„	20.
6.	**A. CZIBULKA.** „Rycerz szczęścia" walc	„	40.
7.	**L. LEWANDOWSKI** „Śmieszka" polka	„	20.
8.	**D. ERTL.** „Donna Klara" kadryle	„	40.
9.	**L. LEWANDOWSKI.** „Strzemienny" mazur	„	20.
10.	**L. LEWANDOWSKI.** „Przedświt" mazur	„	20.
11.	**L, LEWANDOWSKI.** „Graj-że grajku." oberek	„	20.
12.	**A. WROŃSKI.** „Do Krynicy!" galop	„	20.

2053R Cena Albumu Rubli **dwa.**

Do nabycia w Redakcji **„ECHA MUZYCZNEGO"** i księgarniach.

Nowe Katalogi

wydane przez Księgarnie i Skład Nut **Maurycego Orgelbranda** w Warszawie.

Katalog obszerny książek treści religijnej.

Katalog dzieł literatury pięknej, **najobszerniejszy** z dotychczasowych (Poezje, Teatr, Romanse, Powieści, etc.).

Katalog wszystkich nowych wydawnictw polskich **książek i nut** (№ 52) od Listopada 1887 r. do Listopada 1888.

Katalog celniejszych pism perjodycznych polskich, francuzkich, niemieckich i angielskich na rok 1889.

Na żądanie dostarcza i pocztą bezpłatnie wysyła. 2079

Wyszedł z druku zeszyt pierwszy

Encyklopedji Rolniczej

wydawanej przez Muzeum Przemysłu i Rolnictwa. 1917r

Cena w Warszawie kop. 60.

Skład Główny w Redakcji „Gazety Rolniczej" Warecka № 7.

Prenumeratorzy „Gazety Rolniczej" lub **„Kurjera Rolniczego" zapisujący te pisma w Redakcji, płacą za Encyklopedję tylko połowę powyższej ceny, to jest kop. 30 za zeszyt.**

Przesyłka zeszytu w opasce rekom. kop. 17.

BIBLJOTEKA WARSZAWSKA.

Pismo miesięczne, poświęcone naukom, literaturze, sztukom pięknym i sprawom ekonomicznym, rozpoczyna z rokiem 1889-ym czterdziesty ósmy rok swojej działalności naukowo-literackiej i wychodzić będzie, jak dotychczas, na początku każdego miesiąca w zeszytach 10-arkuszowych.

I. Z dziedziny **filozofji**: rozbiór nie tylko systemów ale i najnowszych kierunków badań filozoficznych.

II. W zakresie **historji i geograiji**: obok dziejów powszechnych, dzieje własnego narodu, oraz innych narodów słowiańskich w ich indywidualnym rozwoju, z uwzględnieniem warunków geograficznych.

III. Z nauki **statystyki**: ważniejsze kwestje społeczne i ekonomiczne.

IV. **Nauki przyrodzone** w ich rozwoju i praktycznem zastosowaniu.

V. **Pedagogja i filologja** wraz z **lingwistyką**, ze szczególną uwagą na sprawy szkolne.

VI. **Literatura i sztuki piękne**: poezja i proza (powieść, dramat, poemata).

VII. Korespondencje w szczegółowych kwestjach naukowych.

VIII. Sprawozdania i **krytyki** z piśmiennictwa polskiego i obcego.

IX. Kronika z kraju i z zagranicy.

X. Kronika miesięczna o sprawach bieżących, społecznych, naukowych, artystycznych i ekonomicznych.

XI. Wiadomości bibljograficzne.

XII. Nekrologja.

XIII. Ogłoszenia.

Prenumerata „Bibljoteki Warszawskiej" na rok 1889-ty wynosi:

W gubernjach Królestwa i Cesarstwa oraz we wszystkich krajach należących do związku pocztowego

Rocznie	rs.	10	kop.	—
Półrocznie	„	5	„	—
w Warszawie zaś:				
Rocznie	„	9	„	—
Półrocznie	„	4	„	50
Kwartalnie	„	2	„	25

Uprasamy o prenumeratę wprost do **Redakcji Bibljoteki Warszawskiej, Nowy-Świat № 41**, gdyż to zapewnia najlepiej akuratną ekspedycję pisma. Równocześnie prosimy o **wczesne** nadsyłanie prenumeraty, ponieważ do tego stosować będziemy ilość drukujących się egzemplarzy.

Przyjmują prenumeratę także wszystkie księgarnie w Królestwie i Cesarstwie.

Opłata za ogłoszenia w „Bibljotece Warszawskiej" wynosi:

Za ogłoszenie zapełniające 1 całą stronicę formatu Bibl. Warsz. rs. 5.

„ „ 1/2 stronicy „ „ „ 3.

„ „ 1/4 „ „ „ „ 2.

2018r **REDAKCJA.**

Oleodruki i Drzeworyty

po niebywale nizkich cenach

(25 i 50 kop. za sztukę)

do nabycia w Księgarniach i Składach Nut **Maurycego Orgelbranda** naprzeciw posągu Kopernika i przy ulicy Senatorskiej № 32.

Andriolli, Bakałowicz, Brandt, Buchbinder, Gerson, Gierymski, Kaulbach, Krudowski, Kossak, Matejko, Pillati, Straszyński.

Są to nazwiska wymowne i zachęcające do nabywania z niewielkich zapasów.

Za przesyłkę pocztą 1-ej do 3-ch sztuk, liczy się 30 kop., od 4-ch i więcej, za każdą wyżej o 10 kop. 2053r

---

KALENDARZ SĄDOWY

KIESZONKOWY 1788

na rok 1889,

niezbędny dla każdego sądownika, jak również dla wszystkich, mających interesa sądowe, **w tych dniach** wyjdzie z druku i ukaże się w handlu księgarskim. Skład główny u wydawcy. Świętokrzyska № 39, m. 4.

ZABAWKI

w wielkim wyborze, **Przybory do Choinki, Gry pedagogiczne**, najtaniej sprzedaje **„Pierwszy Warszawski Tani Sklep"** Krakowskie-Przedmieście 68 i Nowy-Świat 32. **Wyroby tytoniowe** z ustępstwem od 6% do 20% rabatu. 1792

„Berliner Börsen Courier“

z dniem 1 Stycznia 1889 roku ma przywrócony

debit pocztowy w Cesarstwie Russkiem.

Wielka niemiecka Gazeta Handlowa.
Wielkie bogactwo treści.
Szybkie i wyczerpujące informacje.
Stanowisko ściśle objektywne.
Najkompletniejsza cedułа kursowa giełdy berlińskiej.
Przodujący organ polityczny i feljetonowy.

Wychodzi 13 razy tygodniowo (również w Niedzielę wieczorem).
Cena prenumeraty we wszystkich urzędach pocztowych Rossji

4½ rubla kwartalnie.

Za nadesłaniem kwitu pocztowego na kwartał I-szy 1889 r., pismo wysyłanem będzie od tej zaraz chwili pod opaską bezpłatnie i franco.
2023R

„Berliner Börsen Courier,“ **Berlin, S. W.**

Księgarnia i Skład Nut
E. WENDE i Spółki,

(Krakowskie-Przedmieście № 9)
poleca

na Gwiazdkę:

Siemiradzki Józef. Z Warszawy do Równika. Wspomnienia z podróży po Ameryce południowej, odbytej 1882 do 1883, z illustracjami J. Ryszkiewicza i J. Owidzkiego.
Cena pierwotna 2.50 — zniżona na 1.20, w ozdobnej oprawie rs. 1.80.

Hoffmann Fr. Wieczory z Mamunią, czyli 30 moralnych powiastek.
Cena pierwotna 1.20 — zniżona na kop. 60.

Taż księgarnia przygotowała obfity **wybór książek kolendowych** dla każdego wieku i w różnych językach oraz **książek do nabożeństwa, nut pięknie oprawnych, Atlasów i Globusów.** 2052r

---

Na Gwiazdkę
SPÓŁKA NAKŁADOWA

poleca: 2032R

Światełko. Książka dla dzieci, napisana zbiorowo przez grono autorów polskich. Najlepsza w tym rodzaju w literaturze polskiej. W ozdobnej oprawie z drzeworytami rs. 1 kop. 80.
Prus Bolesław. Szkice i obrazki, tomów 4 — rs. 5, w oprawie rs. 6 k. 20.
Chmielowski Piotr Dr. Autorki polskie XIX-go wieku z 6 portretami, rs. 2,50.
Brandes Jerzy. Romantyzm we Francji. Z portretem autora, rs. 2.
We wszystkich księgarniach.

Poczynając od dnia 12 (24) b. m., odbywać się będzie w biurze Zarządu Warszawskiej Gminy Starozakonnych (Elektoralna № 6), w Poniedziałki, Środy i Czwartki od godziny 11-ej przed do 1-ej po południu

sprzedaż przez licytację,

zastawionych w bezprocentowym lombardzie gminnym

przedmiotów ze srebra, złota i drogich kamieni,

jako to: lichtarzy srebrnych, przyborów stołowych, bransoletek, kolczyków, zegarków, medaljonów, pierścionków i t. p. 2089r

---

Ostrygi Konstantynopolskie

Tuzin 75 kop.

POLECA 2026R

Handel Win i Delikatesów
Miodowa Nr 18
JÓZEFA PURWINA.

W szkole życia.

Powieść dla dzieci od lat 9 do 12, nagrodzona na konkursie Przeglądu pedagogicznego przez **Marję Grzymała-Zielińską,** z rycinami **X. Pillatiego,** cena egzemplarza kart. rs. 1, w bogatej oprawie rs. 1 kop. 50, wyszła nakładem

L. SZYLLERA

Nowy-Świat № 21. Nakładem tejże firmy wyszły

TANIE GRY

pedagogiczne i towarzyskie oraz wzory i książeczki do kolorowania. Poleca się również po rs. 1 kop. 20 **Szkatułki** eleganckie z przyborem piśmiennym.

SZKATUŁKI DREWNIANE

z zamkiem, pięknie ozdobione, z przyborem piśmiennym po **rs. 1 kop. 60.**

L. SZYLLER
Nowy-Świat Nr 21. 1744

!PIERNIKI!

Nowego Muzeum Pszczelniczego,
Niecała № 1.

Kupującym za rubla odstępuje się 10% w towarze. 1800

Ceny o połowę niższe od zagranicznych. 2091R

Na GWIAZDKĘ

PIĘKNE WYROBY

Z MAJOLIKI

z fabryki we Włocławku.

Nagrodzone medalem srebrnym na Wystawie Przemysłowej w Muzeum.
Wyłączna sprzedaż
w Składzie Szkła i Porcelany
J. Konarzewskiego,
(dawniej K. Cybulski)
Marszałkowska № 142.

Na Kaszel i Katar

Dragés contre la toux szczególniej pomocne na suchy i uporczywy **kaszel. Płyn do wąchania,** usuwający katar w parę godzin oraz **Ziółka uniwersalne** bardzo skuteczne przeciwko cierpieniom hemoroidalnym. **Maść na odmrożeuie** znana ze swej dobroci. **Ozonal** odświeżający powietrze, poleca

Apteka Dworu J. C. K. M.
F. DZIECHCIŃSKIEGO,
Krakowskie-Przedmieście № 59,
wprost Resursy Obywatelskiej. 1934R

CUKIERNIE
Fr. DAUKSZA
Miodowa 12.— Bielańska 22.

Polecają **STRUCLE PAROWE** znane ze swej dobroci i **STRUCLE** z rozmaitemi **massami i konfiturami,** jako też **TORTY** rozmaitego gatunku i wielkości, po cenach nader nizkich. Za dobroć wyżej wymienionych przedmiotów poręczam.

Z szacunkiem
1795 **F. DAUKSZ.**

Jest do odstąpienia w każdym czasie, za nader przystępną cenę, znana firma

„Pracownia Strojów i Sukien damskich”,

egzystująca od lat kilku w mieście powiatowem, mającem dogodną komunikację z Warszawą koleją żelazną. Klijentela wyrobiona, dochodu rocznego netto Rs. 2,000. Bliższe szczegóły: ulica Złota № 39, mieszk. 52, od od 3-ej do 6-ej po południu. 1782

Podaje się do wiadomości osób interesowanych, że w **Instytucie Głuchoniemych i Ociemniałych** przy placu Ś-go Aleksandra, sprzedaje się

Mleko świeże

po **40 kop. garniec,** trzy razy dziennie, a mianowicie: o godzinie 6-ej rano, 12-ej w południe i 6-ej wieczorem.
Wiadomość u furtjana. 1796

!!Dżety najtaniej!!
w fabryce
B. JEZIERSKIEJ
Nowy-Świat Nr 21.

Garniturki: czarne, białe, stalowe, bronzowe, po rs. 1.50, 2 i 3 rs.
Garnitury z przodem lub bokiem, po 4, 5, 6, 8 i 10 rs.
Pelerynki czarne i stalowe po 4, 6, 8 i 10 rs.
Żaboty złote i srebrne (najmodniejsze) po rs. 1 kop. 80.
Kolje, staniki, dolmany, na obstalunek po cenach najniższych. 1799

Antoni Łastowski,

Preparator Muzeum Zoologicznego hr Branickich w Warszawie,
po powrocie z Paryża rozpoczął na nowo praktykę. Przyjmuje do wypchania wszelkiego rodzaju zwierzęta i ptaki, polecając się względom Łaskawej Publiczności.
Wiejska № 10. 1727

DO SKŁADU
Stanisława Baumann
przy ulicy Elektoralnej № 7,
naprzeciw Banku,
nadchodzą ciągle wielkie transporty

Cementu Portland

z fabryk **niemieckich** i krajowych:
Cegły i Gliny ogniotrwałej,
Węgli kowalskich angielskich,
Tektury smołowcowej,
Rur i Dren glazurowych. 953r

COPAHON

APTEKA
K. LEROWSKIEGO
133 Marszałkowska 133
Z pozwolenia Departamentu Medycznego wyrabia
COPAHON
niezawodny przeciw
Rzerząсzce
Cena Rs. 1.

COPAHON

Świeżo otrzymane:

Ceraty amerykańskie w nowym guście, imitujące skóry korduańskie wytłaczane w różnych kolorach.
Obrusy adamaszkowe odpasowane.
Ceraty obrusowe na stoły.
Satinę gumową na fartuszki.
Ceraty na barchanie drzewne.
Patarafki pod lampy etc.
Chodniki i wycieraczki kokosowe poleca

SKŁAD OBIĆ PAPIEROWYCH
Seweryna Mazur i S-ki,
PLAC TEATRALNY
Pałac Blanka 1939

Na Gwiazdkę
WARSZAWSKA FABRYKA
ZABAWEK metalowych

poleca Sz. Publiczności swoje wyroby w wielkim wyborze po cenach najniższych. Główna sprzedaż w sklepie pod firmą

W. BERG,
Elektoralna 37 wprost Solnej,
obok apteki p. Karpińskiego. 1756

Najpraktyczniejsza
Książka do Rachunków
dla kobiet 1763

est do nabycia w składzie materjałów piśmiennych

J. Błaszkowskiego,
Krakowskie-Przedmieście obok Uniwersytetu.
Cena kop. 60 w oprawie.

W Hotelu Krakowskim

od Nowego Roku jest do wynajęcia **Restauracja, Sklep** obszerny o 2-ch wystawowych oknach i drzwiach, do którego według wymagania mogą być dodane od jednego do czterech pokojów i **Sklep** po **galanterji.** O cenie i warunkach dowiedzieć się można u Rządcy. 1771

TYTONIE

z Fabryki **A. Zaryckiego** w Czerkasach, znane od wielu lat ze swej dobroci, nadeszły w większej ilości do mego Składu Wyrobów Tabacznych przy ulicy **Mazowieckiej № 16. Jako specjalista pracujący przez lat 25** w pierwszorzędnych fabrykach tabacznych, mogę śmiało polecić tytonie powyższej firmy, odznaczające się wyborowym smakiem i wysokim aromatem.

Dobieram tytonie do smaku nawet najwybredniejszych palaczy podaję informację **mieszania różnych gatunków tytoniu i utrzymania zawsze w świeżym stanie.** Polecam również **Cygara** odleżałe na różne ceny, renomowanej fabryki **F. Reinharta** w Moskwie.

W. HALPERT,
1997R **Mazowiecka № 16,**
wprost Towarzystwa kredytowego.

Żądany Kapitał

na hypotekę domu w okolicy placu Teatralnego **od 15-tu do 25,000** rs. Wiadomość do 11-ej przed południem i od 4-ej do 6-ej po południu, ulica Niecała № 10, mieszkania 14. Tamże wiadomość o pięknych **stylowych meblach** (nowych) do sprzedaży. 1759

Najpraktyczniejsze
KALENDARZE!

Warszawski do zdzierania. Notesowy i Terminowy, nakładem składu papieru, ksiąg i regestrów gospodarczych

KAROLA RADZIŃSKIEGO,
Krakowskie-Przedmieście 5.
(wprost uniwersytetu).

Do nabycia u wydawcy i we wszystkich księgarniach. 1673

Artykuły na Gwiazdkę!

CENY ZNACZNIE ZNIŻONE.

CENY ZNACZNIE ZNIŻONE.

Z powodu zbliżającej się

GWIAZDKI I SPISU INWENTARZA,

GŁÓWNY SKŁAD

ZAKŁADÓW ŻYRARDOWSKICH

w Warszawie,

Krakowskie-Przedmieście Nr 55,

sprzedaje do 24 b. m.

WSZELKIE WEŁNY GŁADKIE i FANTAZYJNE

we wszystkich kolorach na suknie spacerowe, wizytowe i wieczorkowe,

Materjały wełniane i jedwabne na pokrycia futer,
Plusze, Aksamity, Welwety i wszelkie przybrania do sukien,
Flanelki fantazyjne krajowe i francuzkie,
Staniki trykotowe „JERSEY,”
Szale sznelowe i Chustki włóczkowe,
Wszelkie materjały na obicia mebli,
Portjery, Kapy na łóżka, Serwety, Dywany, Chodniki,
Derki flanelowe i pluszowe,

PO CENACH ZNACZNIE ZNIŻONYCH.

Nagromadzone w znacznej ilości reszty materjałów wełnianych, Zefirów, Płócienek, Dreliszków, Obić meblowych, Chodników, Firanek, itp., itp., W CELU ZUPEŁNEGO UPRZĄTNIĘCIA TYCHŻE,

po cenach nader nizkich.

2047R Zarządzający Składem Żyrardowskim *L. BUŁAKOWSKI.*

CENY ZNACZNIE ZNIŻONE.

CENY ZNACZNIE ZNIŻONE.

MAGASIN FRANÇAIS

róg Krakowskiego-Przedmieścia i Trębackiej (dom dawnej Poczty).

WYPRZEDAŻ

Ubiorów Męzkich i Dziecinnych

z potrąceniem od 20 do 30% zaczynając od 5-go do 24 Grudnia.

Trzymam się zasady wyprzedawać pozostały zimowy towar. Dla odróżnienia cen teraźniejszych od dotychczasowych, pierwsze będą napisane na białych etykietach przyszytych do ubrań.

Zimowe palta na wacie	dotychczas od rs.	21.—	do	60,	teraz od rs.	17	do	40.
Jesienne palta na flanelowej podszewce	„ „ „	17.—	„	40,	„ „ „	14	„	30.
Meksykanki na flanelowej podszewce	„ „ „	20.—	„	40,	„ „ „	16	„	30.
Zimowe ubrania	„ „ „	17.—	„	50,	„ „ „	14	„	40.
Zimowe spodnie	„ „ „	4.50	„	15,	„ „ „	4	„	11.
Szlafroki	„ „ „	16.—	„	40,	„ „ „	12	„	30.

Czarne garnitury wizytowe . . .	dotychczas od rs.	26.50	do	52,	teraz od rs.	22	do	42.
Tużurki kamgarowe z kamizelkami	„ „ „	25.—	„	36,	„ „ „	21	„	30.
Mundury studenckie ze spodniami	„ rs.	23.50	teraz	19.50.				
Uczniowskie bluzy ze spodniami	„ „	11.—	„	9.—.				
Dziecinne ubrania i palta	„ „	8.50	„	6.50.				

1964R

KANTOR SŁUŻĄCYCH
i Biuro pisania próśb
Marszałkowska Nr 118.

Zawiadamiam W. Państwa, że mam do umieszczenia: Gospodynie, Bony i służbę wszelkiego rodzaju, tak w Warszawie jako też i na prowincję.

1749 **Sawicki.**

Tylko na Święta

tanio się sprzedają **Śliwki zagraniczne** w różnych gatunkach na funty i na pudy. — **Orzechy włoskie** na kopy i na funty.— **Orzechy tureckie**, **Gruszki**, wszystko tanie. — Plac Bankowy przy rogu Przechodniej № 10 domu, sklep № 16. 1785

Złoty Medal 1885 r.

ogniotrwałe

KASSY Roberta Bohtego,

Nowy-Świat № 34.

SPECJALNA FABRYKA

nagrodzona Medalami na wystawach: Europejskich i Amerykańskich. Wyrób pierwszorzędny.—Ceny nizkie, znaczny wybór.—Cenniki z rysunkami wysyłają się bezpłatnie. 334B

Na GWIAZDKĘ

25% taniej

sprzedaje Szkatułki samogrające oraz pudełka do cygar,

Zegarmistrz M. POZZI,

Nowy-Świat 31 (róg Chmielnej). 1748

BOGUSŁAW HERSE,

SENATORSKA 10,

poleca na podarki Kolendowe w wielkim wyborze:

BOA koronkowe jedwabne i z piór.—CZEPKI, COIFFIURY, EGRETKI, KWIATY, PIÓRA, FRYZY, ŻABOTY, FICHUS, RĘKAWICZKI balowe, MUFKI fantazyjne, PLEDY angielskie, HALKI, KAPELUSZE.

SORTIE de bal we wszystkich kolorach, ubierane BOA od Rs. 18. 2082R



ORYGINALNE SINGERA MASZYNY DO SZYCIA,

uznane zostały za najlepsze dla użytku domowego i wszelkich celów rzemieślniczych. Władanie oryginalną maszyną Singera jest nadzwyczaj łatwe, oprócz tego posiadają te maszyny najdokładniejsze aparaty pomocnicze, szyją szybko i równo tak najcieńsze jak i najgrubsze materjały.

Rozwijające się ciągle ulepszenia i nowe wynalazki jakie bywają przy oryginalnych maszynach Singera zastosowywane, czynią takowe najdokładniejszemi maszynami do szycia w świecie. Wysokoramienna Improved maszyna do szycia, prześcignęła wszystkie dotychczasowe systemy.

Przeszło 8 miljonów oryginalnych Singera maszyn do szycia w użyciu! Przeszło 300 pierwszych nagród!

Oryginalna Singera maszyna do szycia, jest najdoskonalszem narzędziem mającem trwałą wartość, i dla tych to przyczyn

Najpraktyczniejszym podarkiem na Gwiazdkę.

G. NEIDLINGER, Warszawa, Wierzbowa 6.

WŁASNE FILJE W KRÓLESTWIE POLSKIEM: 1929r

ŁÓDŹ	**KALISZ**	**KIELCE**	**RADOM**	**LUBLIN**	**ŁOMŻA**	**PŁOCK**	**SIEDLCE**
ul. Piotrkowska.	ul. Warszawska 11.	Rynek.	ul. Lubelska 57,	Krak.-Przedmieście 176.	Rynek 216.	ul. Tumska 56.	ul. Warszawska 143.

CAVES DU GRAND HOTEL d'EUROPE

Sprzedaż detaliczna Win i Koniaków zagranicznych gwarantowanej czystości, firmy A. de Luze et Fils w Bordeaux i innych pierwszorzędnych domów.

Wejście od ulicy Czystej.

Z powodu polepszenia kursu rubla

CENY ZNIŻONE.

Cenniki na żądanie. 1973r

NOWO-OTWORZONY

w Warszawie przy ul. Królewskiej N. 49, Telefonu 287

SKŁAD HERBATY

Moskiewskiego Domu Handlowego

OLGI A. KORESZCZENKO

zaopatrzony został i poleca świeże i wyborowe gatunki herbat, w cenie od rs. 1 kop. 56 do rs. 6 za funt w różnych opakowaniach, po 1/1, 1/2, 1/4, 1/8 funt., w szczególności zaś **herbaty czarne № 5, po rs. 2 kop. 16 i № 6 po rs. 2 kop. 46, za funt**, oraz nowe gatunki herbat **w blaszanych 1/1 i 1/2 funtowych pudełkach, po rs. 2 kop. 20 i rs. 2 kop. 50 za funt.**

Cenniki i warunki sprzedaży wysyłają się na żądanie.

PP. Handlującym, oraz biorącym większą ilość lub stale, ustępuje się odpowiedni rabat **na tych samych warunkach na jakich wysyła Główny Skład w Moskwie, przy ulicy Kuznicki Most.** 1769

PRAGSKI TANI SKLEP

Targowa Nr 150, w Bazarze W-go Dzierżanowskiego.

Tuzin dużych Talerzy 62 kop. Półmiski od 13 kop. Maselniczki od 18 kop. Karafki do wódki od 20 kop. Tuzin Kieliszków od 45 kop. Tuzin Szklanek od 40 kop. Tuzin Łyżek stołowych platerowanych rs. 2 kop. 50. Lampy stołowe od 50 kop. Dywaniki przed łóżko rs. 1 kop. 15. Szelki od 25 kop. Krawaty od 9 kop. Portmonetki od 9 kop. — 24 arkusze listowego papieru 6 kop. — 25 Kopert 4 kop. Tuzin Obsadek 4 kop. Tuzin Stalek 3 kop.

NA GWIAZDKĘ: **Kajety** z różnemi przyborami, komplet od 50 kop. **Różne Zabawki** dziecinne jak: Trąbki, Grzechotki, Koniki od 3 kop. Cymbałki od 15 kop. Łamigłówki od 16 kop. Loteryjki od 12 kop. i wiele innych, po niepraktykowanie nizkich cenach.

Wyroby tabaczne z ustępstwem rabatu. 1639

Nowo otworzony Skład Węgli i Drzewa

F. SZYNDLER i S-ka,

ul. Żelazna Nr 47 róg Prostej,

poleca **Węgle kamienne „Rudolf"** i **„Renard"** po bardzo umiarkowanych cenach.

UWAGA: Zamówienia przez posłańców na nasz koszt. 2057R

SPÓŁKA

Sprzedaży Materjałów Opałowych,

polca

WĘGLE KAMIENNE

w najlepszych gatunkach, oraz **DRZEWO** opałowe.

Skład Centralny i Kantor Główny

Włodzimierska Nr 5.

FILJE: **Przeskok № 1**, **Podwal № 13.**

Wszystkie odstawy kontrolowane na wadze setnej.

CENY NIZKIE!

Stałym Kundmanom, fabrykom, restauracjom, cukierniom i innym zakładom, oraz biorącym całemi **wagonami**, ustępuje się **rabat**.

Reprezentant Spółki K. Grosicki, (Wspólna № 50).

Telefonu № 100. Administrator: Agent Handlowy Spółki

M. STOKALSKI (Włodzimierska № 2). 2005R

ODSTĘPUJE SIĘ

Handel Win, Wódek, Delikatesów i Owoców

Stanisława URSTEIN

Krakowskie-Przedmieście Nr 1, obok kościoła S-go Krzyża,

Na nadchodzące Święta

10% RABATU OD TRUNKÓW — W WIĘKSZYCH ILOŚCIACH

Zaopatrzony mój Skład znacznemi zapasami towarów z tańszem cłem, daje mi możność sprzedawania takowych po cenach znacznie zniżonych.

Bakalje wyborowe od	30	kop.	funt	Rodzynki bez pestek po	16	kop.	funt
Figi Smyrneńskie po	30	"	"	Śliwki tureckie od	15	"	"
Marmolada najlepsza "	30	"	"	Sardynki w puszkach od	30	"	"
Daktyle Aleksandryjskie	25	"	"	Ser Szwajc. or. Ementhaler	70	"	"
" Marokańskie po	60	"	"	" Litewski Brochockiej	30	"	"
Orzechy tureckie po	16	"	"	" Krajowy Szwajcarski	25	"	"
" najlepsze włoskie	12	"	"	Kawa Ceylon najlepsza od	65	"	"
" Chińskie po	25	"	"	" Perłowa " "	70	"	"
Migdały słodkie od	45	"	"	2064r			

Jabłka tyrolskie, Bery cytrynowe, Winogrona, różne Konserwy, Oliwę, Grzyby itp., sprzedaję po cenach dotąd niepraktykowanych. Niemniej handel zaopatrzony w różne trunki, jako to: Wina Węgierskie, Francuzkie, Hiszpańskie, Krymskie i t. d. Koniaki, Rumy, Wódki, Likiery z ośmiu najcelniejszych fabryk ruskich i krajowych, Porter Angielski i Rygski.

Główna sprzedaż Masła z Piekar.

Polecając się Szanownej Publiczności, uprzejmie proszę przekonać się na miejscu co do dobroci i taniości wyżej wymienionych towarów.

KUPUJĄCYM NA ŚWIĘTA

Specjalny Magazyn Bronzów

EDWARDA COQUI,

Wierzbowa Nr 1,

poleca

na GWIAZDKĘ;

Kandelabry i Zastawy na stoły,
Żardinierki i Cache-pôts (bronz z majoliką),
Zegary,
Wazony i Talerze ścienne,
Lustra i Lusterka,
Barometry i Termometry,
Garnitury do pisania i palenia,
Koszyki majolikowe,
Albumy (w bronz oprawne),
Ramy i Ramki od 40 kop.,
oraz wszelkie bronzy artystyczne w dużym wyborze.
Ceny wskutek obniżenia zagranicznej waluty **znacznie zniżone.**

EDWARD COQUI,

Wierzbowa Nr I.

Wielka wystawa wyrobów japońskich:

Parawany japońskie haftowane,
Wazony bronzowe i porcelanowe,
Serwisy Kaga i Biskiu, do kawy i herbaty, z najdelikatniejszej porcelany,
Tace i Tacki w 30 gatunkach,
Koszyczki do papieru i robótek.
Parasole i Ekrany, Wachlarze dekoracyjne „Mikado" i inne od największych do najmniejszych, począwszy od 7½ kop. sztuka,
Pudełka do rękawiczek i chustek,
Szafki i Szkatułki laque-de-Chine,
Noże do papieru „Chum-Chum" i bronzowe,
Latarnie jedwabne buduarowe, **Popielniczki i Papierośnice, Zabawki japońskie**, oraz **przybory na Choinkę** od kop. 10. 1750

Magazyn w ostatnie dwie Niedziele przedświąteczne otwarty.

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 15 (27) Grudnia r. b., o godzinie 12-ej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy licytacja, na risico teraźniejszego nie spełniającego warunków kontraktu dzierżawcy, licytacja in plus, przez opieczętowane deklaracje, na dzierżawę od dnia 20 Grudnia (1 Stycznia) 1888/9 r. do 19 Czerwca (1 Lipca) 1893 r.

Sklepu z Pokojem,

oznaczonych na planie № 1, w domu po-misjonarskim, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście pod № 406/7 w Warszawie, od rubli 1050 kop. 12 rocznie.

Warunki licytacyjne mogą być przejrzane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej. 1988r

---

Najwyżej zatwierdzone Towarzystwo Akcyjne

KELLER & C-omp.

w PETERSBURGU.

Nagrodzone herbami państw, dyplomami i wielu złotemi medalami.

Ma zaszczyt polecić Szanownej Publiczności:

Spirytusy żytnie i Wódki wysokiej dystylacji zupełnie czyste, analizowane. **Likiery**, nie ustępujące zagranicznym a o 300% tańsze; **Koniaki, Rumy, Nalewki**, a także **wyborowe Wina, Russkie Szampańskie** od rs. 1 kop. 25 butelka.

Skład Główny w Warszawie, ulica Królewska Nr 16.

Filje: w handlu **L. Wróbel**, Krakowskie-Przedmieście i sprzedaż w różnych magazynach w Warszawie, w Lublinie u **M. Szumilina** i w wielu innych miastach w Królestwie, oraz składy w Cesarstwie i zagranicą. 2015R

Zakłady Rolniczo-Przemysłowo-Handlowe 1759

KAROLA HENNEBERGA,

w Dominium Nowodwór, przy stacji Dr. Żel. Terespols. Nowo-Mińsk,

polecają

DROŻDŻE prassowane wyborowe

codziennie świeże,

Psiadające wyższą siłę fermentacyjną, używane przez pierwszorzędne Piekarnie, Cukiernie i inne zakłady w Warszawie i na prowincji, z zupełnem zadowoleniem.

KANTOR i Skład fabryczny, **ulica Nowy-Świat № 37 w Warszawie.**

Sprzedaż hurtowa i detaliczna, zamówienia przyjmują się, oraz sprzedawane są w znaczniejszych składach mącznych.

Zakład mleczny, ulica Hr. Berga № 2 w Warszawie.

DO PIELĘGNOWANIA PŁCI

EAU DE LYS DE LOHSE,

nieoceniony środek do konserwowania i udelikatnienia płci. Woda ta piękności, której nie brak na żadnym stoliku toaletowym damskim, usuwa piegi, żółte plamy i węgry, czerwoność skóry, jak również wszelkie nieczystości skóry, nadaje **twarzy, szyi, ramionom i rękom** śnieżną białość, płci zaś **wygląd zdrowy, świeży i młodociany.**

Przy nabywaniu tego artykułu należy żądać

Eau de Lys de Lohse,

gdyż w ostatnich czasach pojawiło się w handlu wiele wód podrabianych.

Lohse'go Mydło z mleka liljowego,

jest dzięki swej czystości i delikatności najlepszem mydłem toaletowem, które przez znaczną zawartość tłustości, czyni skórę elastyczną i miękką.

Gustaw Lohse, 46 Jaeger Strasse w Berlinie.

Nabywać można w Warszawie: u Aleksandra i Marcellego, Aleksandra Lipink, W. B. Sniechowskiego i t. d. 1963R

Nr 4711

MYDŁA GLICERYNOWE

zyskały wielki rozgłos dzięki znakomitym swym przymiotom, znaczny procent gliceryny, wielka oszczędność, obfitość piany i delikatny zapach, stanowią cechy znamienne tychże mydeł.

POLECAM SPECJALNIE:

Nr 4711 RÓŻA mydło kryształowe.
Nr 4711 KONWALJA mydło kryształowe.
Nr 4711 REZEDA mydło kryształowe.
Nr 4711 EAU DE COLOGNE mydło kryształowe.
Nr 4711 MONOPOL mydło kryształowe.

Wyroby № 4711 są do nabycia we wszystkich znaczniejszych perfumerjach i składach materjałów aptecznych w Warszawie i na prowincji. 1753R

Charków Hotel „ROSSJA."

Nowa Administracja: **Józef Ruf syn.**

Hotel pierwszorzędny, Numera od 1 rs. do 5 rs.—Wszelkie wygody.—**Telefon. Informacje handlowe.—Powóz do banhofu.—Restauracja pierwszorzędna.—Kuchnia bez zarzutu.**

Dla osób handlujących warunki szczególnie korzystne.—Gazety najrozmaitsze (w tej liczbie i „Kurjer Warszawski.") 1619R



OSTRYGI
z NIUPORT

codziennie świeże

w Handlu Win, Delikatesów i Cygar Hawańskich

Ant. Stępkowskiego,

Wierzbowa Nr. 9 1568r



! Na Gwiazdkę !

Na nadchodzące Święta jako **odpowiednie podarunki** polecam:

Kanarki z góry Harcu bardzo ładnie śpiewające w dzień i przy świetle. Papugi szare i zielone gadające. Inseparables Kakadu, Kardynały, amerykanskie malutkie ptaki w rozmaitych kolorach, Rybki złote i srebrne i Małpki małe.

ERNEST PECHEL
Nowo-Senatorka № 7. 1696

Na ŚWIĘTA.

Największy wybór **Win oryginalnych Krymskich, Kaukazkich** i **Bessarabskich prawdziwie czystych, pod gwarancją,** sprowadzanych wprost od producentów, poleca

WARSZAWSKA WINIARNIA

ulica Miodowa Nr 1, w podwórzu. 2050R

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 15 (27) Grudnia r. b., o godzinie 11-ej przed południem, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu Miasta Warszawy licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje, na dostawę w roku 1889 dla miasta Warszawy:

1) **400 sążni kwadr. zwyczajnych granitowych kostek, od rs. 32 za sążeń kwadratowy.**

2) **1167 sążni bież. burtnic granitowych, od rubli 12 za sążeń bież.**

Warunki licytacyjne i wzory mogą być przejrzane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jakoteż wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej. 1946r

SYROP CHRZANOWY Z JODEM

PP. GRIMAULT i K°, APTEKARZY W PARYŻU.

Od lat dwudziestu lekarstwo to wydawało zawsze najpomyślniejsze skutki w chorobach dzieci, zastępując tran z wątroby sztokfisza i ulepek antyskorbutyczny.

Jest lekarstwem skuteczném w nabrzmiałościach gardła i zapaleniu gruczołów szyi, przeciw strupom na głowie u dzieci i wszelkim wyrzutom na głowie i twarzy. Podnieca apetyt, daje jędrność tkankom, zmienia bladość cery na czerstwość, leczy rozmiękłość ciała i powraca dzieciom naturalną siłę i wesołość. Stanowi wyborny środek lekarski przeciw wyrzutom i strupom dzieci przy piersiach, jak również wyborny środek krew przeczyszczający.

· SKŁAD W PARYŻU, 8, ULICA VIVIENNE I W GŁÓWNYCH APTEKACH.

Nauka i wychowanie.

Angielskiego języka z konwersacją udziela rodowita angielka za upoważnieniem władzy. Marszałkowska 120—8, od godziny 2-ej. 24105

Adres biura nauczycielskiego Załęski, Mazowiecka 16, rekomenduje nauczycieli, nauczycielki, bony. 2254

Buchhalterję podwójną sposobem praktycznym wyucza znany specjalista Dawison. Wspólna 40. 23841

Buchhalterję podwójną sposobem praktycznym, wyucza znany specjalista Dawison. Dzielna 27. 2705

Buchhalterji wyucza z upoważnienia władzy b. wieloletni zastępca J. Danilewicza autora buchhalterji, Władysław Chmielewski. Bracka 5. 2786

Biuro nauczycielskie Anny Damerau, Krakowskie-Przedmieście № 38, wprost Saskiego placu, ma do umieszczenia nauczycieli, nauczycielki i bony. 25081

Francuzkiego (korepetycyj, konwersacji) udziela doświadczony nauczyciel francuz. Czysta 6, 24. 25099

Potrzebną jest na wieś nauczycielka z muzyką. Orla № 11, mieszkania 11. 25101

Potrzebny pedagog w zakresie filologicznym na wieś, dla przygotowania dwóch chłopców. Wiadomość: kantor przewozowy, Zaborski i S-ka, Krakowskie-Przedmieście 60. 25052

Russki guwernantki, polacy guwernerowie potrzebni. Krakowskie-Przedmieście 7. Biuro nauczycielskie. Dąbrowska. 24998

Posady i prace.

Bona polka znajdzie miejsce do dwojga dzieci. Wiadomość w godzinach od 9—12 w południe, u dyrektora fabryki. — Przemysłowa 35/37. 2883

Chłopcy potrzebni do szewca. Bugaj № 8, mieszkania 26. 24991

Do nowotworzącej się gorzelni potrzebny jest gorzelany, posiadający gruntowną znajomość swego fachu, niemniej żądaną jest pomoc przy budowie i urządzeniu, oraz odpowiednia kaucja. Oferty dokładne proszę składać w biurze ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, Senatorska 26, pod lit. M. D. 2859

Farbiarski majster zagraniczny poszukuje miejsca w Warszawie lub na prowincji, obeznany we wszystkich robotach. Oferty „Farbiarz. 24904

Kucharka z dobremi świadectwami poszukuje miejsca. Wiadomość Graniczna № 10, mieszkania 6. 2887

Młody człowiek, przybyły z prowincji z dobremi świadectwami, poszukuje kondycji w aptece lub handlu. Oferty proszę składać pod lit. J. Z. w kantorze Kurjera. 24933

Młoda panienka, dobrego wychowania, umiejąca mówić po polsku i francuzku, życzyłaby przyjąć miejsce w sklepie. Oferty do Kur. War. pod J. S. 25063

Młodej francuzki poszukuję do konwersacji. Oferty pod „Parisienne" w kantorze Kurjera. 25098

Niemka w średnim wieku, poszukuje miejsca do dzieci i zarządu domem. Orla № 11, mieszkania 11, między godz. 12-ą a 2-ą. 15102

Osoba inteligentna, posiadająca język francuzki i muzykę, potrzebna dla matkowania i zarządu domem. Wiadomość ulica Erywańska 18, m. 8, do 11 zrana i od 4—6 po południu. 24920

Osoba znająca się dobrze na gospodarstwie kuchni, cieście, może gotować, poszukuje miejsca. Oferty w Kurjerze pod P. O. 24971

Osoba młoda, inteligentna, poszukuje miejsca do dzieci, szycia i wyręczania pani, na wieś lub prowincję. Oferty proszę składać w sklepie p. Kosińskiego, ulica Marszałkowska № 78. 24805

Osoba w średnim wieku, doświadczona w pielęgnowaniu dzieci, mająca kilkoletnie doskonałe świadectwa, poszukuje odpowiedniego miejsca, od 1 stycznia 1889 roku. Wiadomość: Ujazdowska 17, mieszkania 2. 2905

Ogrodnik potrzebny jest, dobrze znający swój fach. Dzielna № 24. Bez rekomendacji nie przychodzić. 25112

Poszukuję miejsca u wdowca, do wychowywania dzieci i zarządu domem. Znam muzykę i francuzki. Hoża 13, m. 4, do godz. 2-ej. 2900

Poszukiwaną jest bona niemka znająca krawiecczyznę. Świętojerska № 36, mieszkania 6. 25064

Poszukuje się człowieka młodego, inteligentnego, miłej powierzchowności, do towarzystwa męzkiego za mieszkanie, herbatę. Wiadomość Świętojańska № 21, m. 14, rano od 11—3. 25071

Poszukuje się osoby z dobrą konwersacją russką do początków. Wiadomość w kiosku róg Alei Ujazdowskiej. 25078

Pomocnik handlowy z dobremi świadectwami, poszukuje posady w handlu żelaznym zgłoszenia przyjmuje biuro ogłoszeń Senatorska 26, pod lit. J. W. 2903

Praktykant potrzebny do kantoru agenturowego, z językiem niemieckim mają pierwszeństwo. Oferty sub. D. składać w biurze ogłoszeń Senatorska 26. 2904

Panna służąca. znająca gospodarstwo i krawiecczyznę, potrzebna od Nowego Roku.— Świadectwa wymagane. Wiadomość Miodowa № 1, m. 5. Zastać można od 10 rano do 2 po południu i po 7 wieczór. 24959

Potrzebne są zdolne panny do garnirowania kapeluszy filcowych męzkich. B. Gradus Świętojerska 34. 24984

Potrzebną jest od 1 stycznia bona niemka, freblówka z szyciem. Elektoralna 53, m. 22. Wiadomość od 10—1. 25006

Potrzebną jest bona niemka niemłoda, na wyjazd. Hotel Saski № 117, od 12—2. 24919

Szewcy potrzebni na wywrotki i galanterję na stałe. Nowolipie № 17, m. 14, obok skweru. 24808

Wykwintna prasowaczka życzy sobie prasować w prywatnych domach za nizką cenę. Wiadomość kiosk Marszałkowska, róg ulicy Hożej. 2901

Uczeń i formsztecher potrzebni, do robót rzeźbiarskich i formsztecherskich. Wiadomość: ulica Wolska № 52, m. № 2. 24907

Kupno i sprzedaż.

Azjatyckie, europejskie najrozmaitsze dywany w wielkim wyborze! Kołdry, serwety, chodniki, pleidy itp. „najlepiej kupować" w głównym składzie Gieżyńskiego Piotra. Marszałkowska 137. 2561

Adres fabrycznego składu dywanów, serwet, chodników Kiltynowicza. Mazowiecka 16, wprost Erywańskiej. 2081

Antyki meble do sprzedania. Świętojerska № 28, m. 8, na dole. 25047

Antyki: biurko, kanapa, komody, szafka stoliki kątowe, zegary, klęcznik, wiele innych przedmiotów za bezcen. Róg Brackiej—Jerozolimskiej, Petter. 25060

Bilard oraz całe urządzenie restauracyjne do sprzedania. Wiadomość kiosk przy Koperniku. 2873

Chmielna 10. Mleko, śmietanka, śmietana, masło solone, śmietankowe, sery różne, wędliny litewskie, owoce suszone, kompoty, soki. 23915

Chcę kupić fortepian krótki, prawie nowy, nie odnawiany, fabryki: Blüthnera, Bechsteina, Beckera, Rönischa, Schrödera od 300 do 400 rs. Wspólna № 25, m. 8. 24917

Całe urządzenie dębowe magazynu konfekcji, całkowicie lub częściowo jest do sprzedania. Wiadomość w biurze ogłoszeń, Senatorska № 26. 2880

Do sprzedania: Frażetowskie dwie tace, imbryk duży, dwie pary kubełeczków do zamrażania wina, kryształowe z pokrywami podstawy do sera i do bakalji, do damskiego buduaru lub salonu piękny duży jasny, kanwowy dywan, antyki stolik okrągły, dwie szafki narożnikowe z lustrami, biurko machoniowe, szuba niedźwiadkowa, oraz inne drobiazgi. — Żurawia 28, mieszkania 11, od 12 do 2 po południu i od 4½ do 6 wieczorem. 25109

Drzewo budulcowe w klocach sosnowe, olszowe, osikowe i sążnie sosnowe, blizko Warszawy, tanio do sprzedania. Wiadomość ulica Zielna № 21, piętro 2, front mieszkania. 25059

Do sprzedania 6 doniczek kwiatu aspirydes. Chmielna № 104, m. 19. 25095

Do sprzedania dobra cytra i mały aparat fotograficzny. Zakroczymska 4, m. 10, pierwsze piętro. Widzieć można od godziny 2 i pół do 4. 24818

Do sprzedania: pierścionek damski z brylantem za 150 rs., 11 talerzy porcelanowych z fabryki Cesarskiej, półmisek saski, dwa szyte landsztafty, bardzo tanio. Ulica Żurawia № 43, m. 2. 24789

Do sprzedania suka ośmiomiesięczna, oryginalnej rasy Bernard, czarna, ładna. Wiadomość: sklep piekarski, ulica Mostowa № 9. 24848

Do sprsedania pies duży, ceter. Leszno 95, w restauracji. 24905

Do sprzedania dwa dywany, stolik do kart cztery fantazyjne krzesełka, wazony porcelanowe i majolikowe, dwie niebieskie atłasowe kołdry nieużywane. Wilcza 24, m. 3. 24936

Do sprzedania dolman piękną wełną kryty, podbity oposum, w pierwszorzędnym magazynie wykończony, zupełnie nowy, rotunda na lisach używana, mufka, kołnierz, boa futrzane i różne drobiazgi do tualety damskiej służące. Marszałkowska 101, m. 1, od 11—1 i od 4—6. 24816

Dwa zwierciadła w ramach bogato złoconych z greckiemi konsolami, z marmurem białym. Cena fabryczna rs. 400, kupić można taniej. — Smolna 25, m. 11, od 9 do 11½ zrana. 25046

Do sprzedania dwie portjery, portcigar srebrne, broszka, kamea, dwa matiné, od 10 rano do 1. Złota № 6, m. 3. 25065

Do sprzedania stoły dębowe obiadowe i kredensy z etażerami. Ulica Długa № 19, u stolarza Balińskiego. 25082

Do sprzedania klatka dla papugi i kołyska żelazna w sklepie spożywczym. Nowy-Swiat № 12. 25061

Do sprzedania maszyna do szycia mało używana za cenę nizką. Podwale № 26, mieszkania № 19, u Lewandowskiej. 25050

Egzemplarzy 2,000 nut używanych, na dwie i cztery ręce, tańce, śpiewy solowe i zbiorowe, szkoły, duety, tria wokalne i instrumentalne po kop. 5 arkusz. Grzybowska № 27, mieszkania 14. 25111

Fortepian do sprzedania. Wspólna № 23, mieszkania 17. 25056

Fortepian Kralla lub pianino zagraniczne prawie nowe i dwa szale francuzkie do sprzedania. Świętokrzyzka № 9, m. 8. 24979

Fortepian Małeckiego rs. 340 sprzedaję. — Nowy-Swiat 9, m. 3. 25093

Fortepian krótki czarny z trzema sprejcami, blatem metalowym za rs. 120. Świętojańska № 8, m. 3. 25083

Fortepian czarny, najnowszej konstrukcji, pianino mało używane z gwarancją, do sprzedania. Nowy-Świat № 1, J. Hinz. 24607

Fortbpian pianino sprzedaje ratami, zamieniam, wydzierżawiam, strojenia, reperacje. Jerozolimska 25. 24255

Futro męzkie szopy, jest do sprzedania.— Wiadomość w magazynie mód p. Kowalskiej. Ulica Rymarska 10. 24543

Futro męzkie szopy tanio do sprzedania. — Krakowskie-Przedmieście 6, kuśnierz Rambusz. 24936

Fisharmonja pół 5 oktawy rs. 50. Nowy-Świat № 66, m. 17. 24950

Fortepian wiedeński w dobrym stanie, do sprzedania za rs. 250. Ulica Marszałkowska № 60, m. 5. 24923

Fortepian czarny, w dobrym stanie za rs. 120 do sprzedania. Pańska № 63, mieszkania 11. 24961

Fortepian Kralla Sejdlera, 7 oktaw, krótki, do sprzedania za rs. 240. — Długa № 25. Lombard. 25024

Fortepian czarny do sprzedania. fabr. Zembrzuskiego. Hoża 22, m. 2. 25022

Fortepian machoniowy do sprzedania za rs. 65. Ulica Nowy-Świat № 59, m. 9. 25019

Globus duży ktoby miał do sprzedania, zechce złożyć swój adres stróżowi domu № 7 Leszno. 2907

Garnitur mebli i inne rzeczy z powodu wyjazdu do sprzedania. Żurawia № 23, mieszkania 24. 24843

Garnitur mebli, łóżka, szafy, bibljoteki, krzesła, otomana, biurko, kredens, stół, Świętokrzyzka 39, m. 2. 24868

Garnitur, łóżka, szafy, bibljoteka, biurko, kredens, stół, otomana, Szpitalna 5. 24842

Herbatę wyborową stale i bezpośrednio z Chin sprowadzaną, poleca nowo-otworzony w Warszawie. Jerozolimska 84 (róg Marszałkowskiej), sklep kupca J. Z. Ratyńskiego z Kjachty. 24290

Indyki: masło, buljon i galarety owocowe.— Żurawia № 24, m. 2. 25077

Jabłka świeże, trwałego gatunku, tanio do sprzedania. Hoża 32, m. 19. 25069

Kto z panów piekarzy ma do zbycia kwaszenie, stoły itp. sprzęty, złoży oferty w Kurjerze „Piekarnia". 25058

Kredens, stół i krzesła orzechowe, tanio do sprzedania. Hoża 21, m. 4. 24026

Kasy ogniotrwałe, najtańsze i najlepsze u ... Bohtego. Nowy-Świat 34. 425

Kasy ogniotrwałe, o 25 procent taniej od innych cenników. — Marszałkowska 125. Sikorski. 19897

Kanapka, cztery foteliki welwetem kryte, szezlong damski. Wspólna 15, m. 2. 24941

Lustro duże w złoconych ramach za 75 rs.— Wspólna 44, m. 12. 24027

Masło litewskie, nagrodzone na wystawach Mokotowska № 42, do 1 w południe. 23163

Meble za bezcen! Garnitur czarny orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, łóżka, biuro, szeslongi, firanki. Róg Chmielnej № 37 i od ulicy Marszałkowskiej № 108, m. 30. 24322

Meble z ośmiu pokojów do sprzedania za bezcen całe urządzenie lub częściowo, lustra, firanki, dywany, regulator. Złota 3, róg Zgody, idąc od Marszałkowskiej czwarta brama, mieszkania 1, parter. 24960

Meble bardzo tanio, garnitur inne meble salonowe, szafy, łóżka, umywalnia, urządzenie jadalni dębowe, oraz biurko, bibljoteka, szeslong. Marszałkowska 119, na dole, druga brama, m. 15. 24770

Meble po zwiniętym magazynie rozmaite garnitury, otomany, szeslongi, kredensy, szafy i inne za bezcen. Nowy-Świat 24, w podwórzu, w oficynie wprost bramy, 1 pięt. 24845

Meble, garnitury, otomany, szeslongi, szafy, komody, biurka, sofy i inne po niepraktykowanie nizkich cenach. Krakowskie-Przedmieście 10, m. 6, obok Kopernika. 24867

Masło solone funt kop. 28, sery od 20 kop. Bakalje 25 kop. Orzechy 15 kop. Sardynki 30 kop. Miód 25 kop. Wina zaś zagraniczne Stępkowskiego i krymskie i kaukazkie Zurabowa. Wódki i spirytusy Sznajdra i z Jeziorka za oryginalnemi cennikami. Piwo 1/1 8 a 1/2 5 kop. u Wyszomirskiego. Zgoda 1. 24853

Meble gustowne z całkowitego urządzenia salonu, jadalni i sypialni, oraz lustra, mogą być razem lub częściowo sprzedane. Cena umiarkowana. Marszałkowska 148, mieszkania 9, parter, wejście również od Zielonego Placu, № 13. 2894

Maszyna o sile 1½ konia, kilka tysięcy sztuk dachówki kawęczyńskiej, beczki po lakierach, terpentynie i olejach, żelazo na łom itp. są do sprzedania w fabryce. Przemysłowa 36. 2882

Maszyna Wilsona Jentysa, do sprzedania, zupełnie dobra. Wilcza № 13, stróż domu wskaże. 24946

Meble z kilku pokojów tanio do sprzedania do Nowego Roku. Chmielna 58, stróż wskaże. 25103

Maszyna nożna Whelera tanio do sprzedania. Chmielna 31, m. 2, od 2—5. 25076

Na Gwiazdkę śliczny blam damskiego futra. Warecka 9, m. 48. 25105

Na Gwiazdkę wyprzedaję tanio fartuszki i halki, fabryka przy ulicy Karmelickiej 17, mieszkania 5. 24866

Najtaniej zegarki złote, srebrne, niklowe i stalowe (czarne) u zegarmistrza M. Pozzi. 31 Nowy-Świat (róg Chmielnej). 34708

Nanośniki, okulary, oraz wszelkie wyroby optyczne o 25% taniej, w magazynie optyczno-chirurgicznym Juljana Dreher. Szpitalna № 6. Wszelkie reparacje przyjmuje. 24368

Otomany po rs. 26, szeslongi po 17, nowe urzędowej roboty, przyjmuję używane moble w zamian, oraz wszelkich fasonów mebli przyjmuję obstalunki najtaniej, materace sprężynowe od rs. 10, u tapicera. Ulica Żurawia № 4. 25089

Okazja na Gwiazdkę. Staniki trykotowe (Jersey) i sukienki dziecinne zagraniczne, w najświeższych fasonach, wybór piękny, ceny przystępne. Królewska № 45, m. 4. 2800

Pinczerek czystej rasy do sprzedania. Ulica Chmielna 31, m. 2, od 2—5. 25075

Potrzebne maszynki do Monpensié, platery, różne cukiernicze sprzęty. Oferty w Kurjerze „Cukiernia". 25057

Pulardy, kury, indyki, kaczki tuczone, masło solone na funty i pudy, powidła, soki, konfitury, marynaty. Chmielna № 15, mieszkania 1. 24895

Podarunek na Gwiazdkę, książka do rachunków domowych p. t. „Buchalterja domowa" ułożona przez Helenę Hryniewiecką. Cena egzemplarza w oprawie kartonowej kop. 60, w oprawie płóciennej rs. 1, w oprawie ozdobnej rs. 1 kop. 20. Do nabycia w księgarni Gebethnera i Wolffa, we wszystkich księgarniach i składach materjałów piśmiennych i u autorki ulica Piękna № 4. 2812

Sanki do wyboru, powóz z fordeklem, karety dwu i trzy-osobowe, lando i faetony mało używane, do sprzedania. Warecka № 8. Leszczyński. 24894

Stoły dębowe jadalne do sprzedania przy ulicy Prostej № 4, m. 20. 24901

Szeslong z fotelami, 2 stoły, 2 szafy, maszyna ręczna. Tamże do wynajęcia pokój na dole, z bramy. Leszno 26, m. 2. 24954

Serwis, porcelana francuzka do kawy, herbaty, taca zielona z bronzami, filodendron duży. Wspólna 10, m. 5, od 4—8. 2831

Salopa lisy, wełną kryta, w dobrym stanie. Cena umiarkowana. Wiadomość u rządcy domu. Niecała 7. 24934

Szafa rozbierana duża orzechowa urzędowej roboty, elegancka, tania. Oboźna 9, mieszkania 2. 25027

Szkatułka samogrająca 8 sztuk za rs. 35, lustro, tremo czarne za rs. 40. Wielka 50, mieszkania 6. 25025

Tani ser dla służby po 17 kop. funt, w kantorze E. Wojewódzki et Co. Marszałkowska 116 (róg Złotej). 2852

Tygodnik Ilustrowany 52 tomy, do odstąpienia znajduje się. Ulica Wołowa № 237 na Pradze. 25092

Trykotowe staniki „Jersey" podług najświeższych fasonów, polecają siostry Badior, Erywańska 9, m. 4. Ceny zniżone. 24802

Tanio salopa elkowa obszerna, w dobrym stanie. Żurawia 24, m. 7. 2862

Wędliny litewskie wyborowych gatunków. Mokotowska 42, do 1. 24631

Wyborowe ostre sery litewskie (szwajcarskie) świeżo otrzymaliśmy i sprzedajemy: na funty po kop. 18 i 22 i pół, a na pudy po rs. 6.50 do 7.50. E. Wojewódzki et Co. Marszałkowska 116 (róg Złotej). 2670

Z powodu wyjazdu meble do sprzedania. — Ciepła 16, m. 8. 24891

Z powodu żałoby jest do sprzedania zarzutka biała, tkana srebrem za bardzo przystępną cenę. Wiadomość ulica Miodowa № 19, mieszkania 5. 24943

Zegarek męzki złoty, nowy, bez koperty, prawdziwy Patka rs. 175, kanapka, cztery napoleonki machoniowe rs. 30. Hoża 9, mieszkania 17. 25108

Zakład siodlarski Antoniego Walkiewicza, poleca uprząż, siodła, kufry podróżne, koniki, tornistry, paski, przybory myśliwskie itp. po cenach nizkich. Długa № 39. 25110

Z powodu wyjazdu tanio! Garnitur orzechowy, 4 krzesła, kanapka, sofa, otomana. Ulica Śliska № 10, stróż wskaże. 25085

Z powodu wyjazdu do sprzedania garnitur dla amazonki, dwie suknie wieczorowe, stanik crême atłasowy, stanik aksamitny, kaftan dolmanowej roboty czarny, kaftanik jedwabny futerkiem obszyty, czapeczka i mufka. Krucza № 24, m. 3, od 12—2. 25086

Zabawki w wielkim wyborze, przybory do choinki, gry pedagogiczne sprzedaje najtaniej „Pierwszy warszawski tani sklep" Krakowskie-Przedmieście № 68, Nowy-Świat 32. Wyroby tytuniowe z ustępstwem od 6% do 20% rabatu. 25048

Interesa handl. i majątk.

Do sprzedania kawiarnia w dobrym punkcie. Wiadomość Aleja Jerozolimska 80, mieszkania 25, rano do 11, po południu od godziny 3—6. 25100

Do sprzedania kawiarnia przy ulicy Długiej № 12. 25070

Do sprzedania skład węgli. Wiadomość ulica Solna № 10, m. 5. 25107

Do sprzedania skład węgli. Wiadomość Nowosenatorska № 9, u p. W. Adler. 25106

Do fabryki korzystnej, przynoszącej przeszło 100 procent, specjalista poszukuje wspólnika z kapitałem rs. 1.000 lub mniej. — Oferty przyjmuje kantor Kurjera pod signum „Wenecja." 25066

Do wydzierżawienia od Nowego Roku wyszynk piwa z dwiema murowanemi obszernemi lodowniami i mieszkaniem, w propinacji Powązkowskiej, w której odchodzi rocznie pięć do sześciu tysięcy antałków piwa rocznie. Wiadomość Nowolipie 3, mieszkania № 1, od 11—2. 24926

Do wydzierżawienia na lat kilka duży ogród owocowy wraz z domem mieszkalnym. Wiadomość ulica Leszno № 88, u właściciela domu. 24798

Dom murowany dwupiętrowy, oficyna bez Towarzystwa sprzedam za 16,000, dochód 2,000, do kupna potrzeba 8,000. Dwa folwarczki pod Warszawą 3 włóki, tanio. Wiadomość J. Dzikowski, Nowosenatorska 7. 25113

Lód na stawach w Rudzie pod Marymontem, jest do wydzierżawienia na obecną porę zimową. Wiadomość u właściciela, ulica Długa № 28, m. 5. 2881

Magle do sprzedania. Wiadomość Tłomackie № 3. 25068

Ogród owocowy z dwoma z modrzewiu domami jest do nabycia. Cena przystępna. — Wiadomość Czysta № 2. Sklep S. Wrotnowskiego. 24616

Posesja za rogatką Wolską, 15,000 łokci ogrodu, do sprzedania na dogodnych warunkach. Wiadomość Długa 25, m. 23. 24626

Poszukuje się dostawy produktów wiejskich. Zielna 13, m. 11. 24999

Potrzeba zaraz 200 rs. Gwarancja najpewniejsza, procent dobry. Oferty w Kurjerze „Nadzieja." 25104

Rubli 1,000 potrzebuje osoba dla założenia interesu. Procent i gwarancja. Łaskawe oferty składać w kantorze Kurjera Warsz. pod „Interes". 24861

Specjalna fabryka, przynosząca przeszło 100%, poszukuje wspólnika z małym kapitałem. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. pod firmą „Wenecja". 24913

Sklep wiktuałów do sprzedania. Ulica Nowolipki № 38. 25084

Sklep spożywczy z dystrybucją do sprzedania. Komorne tanie. Żelazna № 27. 25094

Sklepik do sprzedania z powodu wyjazdu. Ulica Złota № 43. 25051

Szynk do sprzedania w dobrym punkcie. — Krakowskie-Przedmieście № 69. Wiadomość u kucharza, na dole. 25074

Skład wódek do sprzedania w dobrym punkcie, z eleganckiem urządzeniem niedrogo, z powodu wyjazdu. Wiadomość na miejscu. — Marszałkowska № 90. 24911

Sklep wiktuałów, dystrybucja, zaraz do sprzedania (tanio!), towarów dosyć, utrzymanie dobre, komorne tanie. Wiadomość ulica Zielna 42, biuro posłańców. 24166

Skład węgli, dawno egzystujący, do sprzedania. Wiadomość № 17 Długa róg Miodowej. Dystrybucja. 24862

Sklep spożywczy do sprzedania. Ulica Hoża № 17. 24623

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania za rs. 150. Pieczywo opłaca komorne. — Żurawia № 1. 24896

Sklep wiktuałów do sprzedania z powodu wyjazdu. Pieczywo opłaca komorne. Bracka № 21, obok mleczarni. 24958

Sklep wiktuałów do sprzedania zaraz tanio. Ulica Śliska № 18. 24948

Ulica Sienna № 13, magle są do sprzedania. 25088

Wspólniczki szukam, panny lub wdowy z kapitałem około dwóch tysięcy rubli, zaraz potrzeba około półtora tysiąca rubli do spłacenia obecnego wspólnika, ponieważ zmuszony jest wrócić do Prus. Interes handlowy bardzo dobrze się procentujący. Wartość handlu około pięciu tysięcy rubli. Sposobność bardzo dobra. Adresy proszę składać w cukierni p. Arnolda, Marszałkowska № 119. 25097

Żądany jest kapitał rs. 8,000 na 1 № hypoteki bez Towarzystwa, domu murowanego z ogrodem. Oferty składać w Kurjerze pod literami A. Z. 24852

Z powodu prowadzenia dwóch interesów do sprzedania warsztat introligatorski. Wiadomość Solna № 4, w składzie węgli. 24965

Z powodu wyjazdu do sprzedania sklep mydlarski, nafty, świec, w dobrym punkcie, wprost dwóch hoteli. Wiadomość na miejscu. Długa 42. 24703

Lokale.

Dwa pokoje umeblowane, zaraz do wynajęcia. Bielańska 21 mieszkania 5. 24602

Do wynajęcia 1 stycznia plac na węgle, będący lat kilkanaście—wapno lub t. p. skład, małe lokale. Nowolipie 34. Właścicielka. 24754

Mieszkanie tanie dla uczennicy, lub nauczycielki. Piękna 52, m. 10. 24206

Mieszkania z 1—2 pokojów poszukuje się, dla młodej damy, przy inteligentnej, niemieckiej rodzinie, w blizkości ul. Tłomackie. Oferty pod lit. W. W. 9. w kantorze Kurjera. 25072

Miodowa № 3. Pokój umeblowany, z przedpokojem, do wynajęcia zaraz. 24962

Od N.-R. pokój przy inteligentnej bezdzietnej familji, może być z całodziennem utrzymaniem. Złota 34, stróż wskaże. 25067

Pomieszczenie dla przyzwoitej osoby lub panienki, z pianinem, przy nauczycielce muzyki. Wiadomość: u Ludwiga, Freta 4. 24729

Pokój do wynajęcia, z całodziennem utrzymaniem. Czysta 6, m. 24. 24947

Salon obszerny, wejście oddzielne, odstępuje zaraz. Pańska 66, mieszkania 58. 25080

1 lub 2 pokoje z alkową, przedpokojem, frontowe, za 10 i 16 rs. miesięcznie. Złota 2. 24922

3 pokoje, duży salon, przedpokój, kuchnia i piwnica, ze zlewem i wodociągiem, do wynajęcia od 1 stycznia, za 390 rs. rocznie. Królewska № 3, wiadomość u stróża. 24938

3 pokoje, kuchnia, do wynajęcia od 1 stycznia. Nowy-Świat № 12. 25073

Doniesienia rozmaite.

Akuratnie, prędko, najtaniej, szyje suknie, palta, salopy. A na Gwiazdkę przygotowałyśmy suknie wełniane od rubli dziesięciu. Magazyn Michaliny, Miodowa 8. 2857

Akuszerka z dyplomem medyko-chirurgicznej akademji, zaopatrzona utensyljami gwarantującemi zdrowie położnic, przyjmuje panie na słabość i na czas dłuższy w wspólnych i oddzielnych pokojach, radzi w zakresie swej specjalności. Słabość, umieszczenie dziecka od 15 rubli. Dla niezamożnych czynią się możliwe ustępstwa. Widok № 7, m. 2. 24704

Akuszerka Śliwowska przyjmuje osoby spodziewające słabości, od rs. 15, z umieszczeniem dziecka, dyskrecja zapewnia się. Wspólna № 26, mieszkania 18. 25016

Czy kto z osób dobroczynnych nie zechce zesłaniem Gwiazdki pocieszyć biedne sieroty, których fundusz zaledwie wystarcza na bardzo biedne utrzymanie. Łaskawe oferty „Gwiazdka" przyjmuje kiosk, róg Leszna i Rymar. 2899

Ciesząc się oddawna uznaniem szanownej publiczności, mam zaszczyt oznajmić, iż zakład mój cukierniczy przeniesiony z placu św. Aleksandra na ulicę Marszałkowską № 114, przy nadchodzących Świętach poleca ciasta w wyborowych gatunkach, po cenach możliwie najniższych. Z szacunkiem, Gąsiorowska. 24942

Jest do odstąpienia grób murowany na Powązkach: Wiadomość w sklepie galanteryjnym Heleny Roszkowskiej, Niecała 12. 24580

Lampy błyskawiczne te tylko najlepiej się palą, nie kopcą i nie psują się, które sprzedaje z gwarancją magazyn F. Kozłowskiego, pod firmą W. Podgórski, ul. Rymarska № 7. Tamże nafta do lamp błyskawicznych poleca się na garnce i beczki, po cenach hurtowych; stałym odbiorcom odstępuje się rabat i odsyła się do domu. 1691

Mamka ze starszym pokarmem, jest do umieszczenia. Ulica Piekarska № [illegible] mieszkania 4. 24625

Obiady w 1-sze i 2-gie Święto po 50 kop. Zamówienia wczesne. Nowy-Świat 62, mieszkania 26. 24887

Pracownia pończoch i trykotarzy przyjmuje wszelkie obstalunki tak w miejscu jak na prowincję, po b. umiarkowanej cenie. Nowogrodzka № 9, m. 23, 24. 2868

Pończochy, skarpetki mocne, tanie; tamże nadrabiają. Złota 5, m. 8. 24855

Piekarnia Berezjańska, ulica Mostowa № 9, wypiekająca pieczywo z mąki ziarna własnego, na swych młynach produkowanej, która w czasie 4-miesięcznego istnienia, uzyskała już uznanie ze smacznego pieczywa, poleca przy nadchodzących Świętach: strucle wszelkiego rodzaju i przyjmuje zamówienia na takowe w swych filjach: ul. Mostowa № 9, ul. Piwna № 36, ul. Leszno № 17, ul. Solna № 8, Nowe-Miasto, Bazar p. Styczakowskiego, ul. Kapitulna № 3, sklep spożywczy p. Kickiego. 24849

Pinczer w kagańcu, obróżce i z tabliczką № 7,700 przybłąkany znajduje się na Hożej № 64, w lecznicy. 25091

Suczka czarna, wyżlica, zaginęła w dniu 15 grudnia. Uprasza się o odprowadzenie na ulicę Piekarską № 5, m. 8, za nagrodą. 25062

Specjalna fabryka ksiąg handlowych linjowanych i drukowanych introligatora J. Dzierżanowskiego 26 Długa 26. Dostarczając pierwszorzędnym domom handlowym w kraju swego wyrobu księgi buchhalteryjne w niczem nieustępujące księgom zagranicznym, mam zaszczyt podać do wiadomości, iż przygotowałem znaczny zapas ksiąg buchhalteryjnych, kopjowych, fakturowych i t. p., nadto wielki wybór notesów i w ogóle wszelkie przybory dla biur, kantorów i uczni, po cenach nader umiarkowanych. Zamówienia na księgi handlowe, podług najrozmaitszych wzorów, oprawę książek bibliotecznych od najwykwintniejszej do bardzo skromnej, uskutecznia się pospiesznie i tanio. 24684

Teczka. Nagrody rs. 2. W sobotę dnia 15 grudnia wieczorem na ulicy Miodowej, Długiej do Freta zaginęła teczka skórzana, czarna z papierami. Znalazca za powyższą nagrodą zechce oddać na ulicę Wilczą № 52, mieszkania № 6. 25096

Taniość! trwałe pończochy, skarpetki, eleganckie staniki trykotowe. Marszałkowska 129, oficyna. 25090

Wybór kap i ornatów w magazynie Baronowej Reiskiej, Nowy-Świat 51. Nadszedł tamże prost z fabryk znaczny transport materyj i wszelkich przyborów do aparatów kościelnych. Pracowniom ustępuje się rabat. 24358

W sobotę 15 b. m. wybiegł pies, dog maści szarej, młody, znalazca zechce odprowadzić na Chłodną № 12, do dystrybucji, za nagrodą. 25049

Worek damski zabrany przez pomyłkę ze sklepu petersburskiego z zabawkami, zawierający paszport i listy mające wielką wartość dla poszkodowanej, uprasza się o oddanie do tegoż sklepu, Nowy-Świat 69, za nagrodą rs. 3. 2902

Ząbki maszynowe do przybrania sukien wycinają w kortach, materjach, oraz lekkich wyrobach balowych. Elektoralna № 37, m. 18, pracowniom taniej. 24139

Zgubiono w poniedziałek 17-go rano, pomiędzy Jasną a środkiem Wareckiego placu paczkę zawierającą nuty, wzory do malowania, atłas i pędzelki. Znalazca zechce odnieść do hotelu Francuzkiego № 5. 25055

14 grudnia przybłąkał się wyżeł żółty, cetér, Złota 31, m. 15, można odebrać w ciągu tygodnia. Za zwrotem kosztów i udowodnieniem własności. 25079

W drukarni *Kurjera Warszawskiego*.—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою Варшава 8 (20) Декабря 1888 г.
Redaktor Franciszek Olszewski.—Wydawcy Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług).